



**FUNDACJA  
IM. STEFANA BATOREGO**

**Wybory samorządowe 2006**

## **Monitoring wyborczy programów informacyjnych TVP**

**TVP1 Wiadomości**

**TVP2 Panorama**

**TVP3 Białystok**

**TVP3 Gdańsk**

**TVP3 Kraków**

**TVP3 Szczecin**

**TVP3 Warszawa**

**Co widzimy? Kto mówi swoim głosem?  
Kto jest zapowiadany? Co jest ważne?**

**Okres obserwacji 16.10.2006 – 19.11.2006**

# Metoda monitoringu wyborczego programów informacyjnych TVP

Obserwacja wybranych programów informacyjnych telewizji publicznej przed wyborami samorządowymi 2006 roku obejmuje **główne wydania „Wiadomości” (TVP1, 19:30) i „Panoramy” (TVP2, 22:30) oraz lokalne programy informacyjne TVP3 nadawane o godz. 18:00 w pięciu miastach: Białymstoku, Gdańsku, Krakowie, Szczecinie i w Warszawie.** Każdy program oceniany jest przez trzech obserwatorów, a ich oceny są uśredniane.

Schemat obserwacji oparty jest na doświadczeniach organizacji międzynarodowych monitorujących przebieg wyborów: Rady Europy, Unii Europejskiej, Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Został on opisany w podręcznikach dla organizacji obywatelskich: „Monitoring Election Campaign Finance” wydanym przez Open Society Institute (2005), w „Media Monitoring to Promote Democratic Elections” wydanym przez amerykański National Democratic Institute (2002) oraz oparty na doświadczeniach słowackiej organizacji MEMO 98.

Obserwatorzy notują liczbę i czas materiałów wyborczych, ich miejsce w programie, obecność w jego zapowiedzi, liczbę i czas „setek” (dźwięk i obraz rozmówcy) w rozbiciu na główne partie polityczne. W ten sam sposób odnotowują materiały inne niż wyborcze, ale mogące mieć – ich zdaniem - wpływ na decyzje wyborców. **Obserwacja jest prowadzona od 16 października, ale pierwszy tydzień był okresem próbnym. Przedstawiane statystyki uwzględniają dane z tego okresu w takim zakresie, w jakim były one kompletne. Trwa ona do 26 listopada tam, gdzie ma miejsce druga tura wyborów samorządowych (Warszawa, Gdańsk, Kraków, Szczecin).**

W audycjach ośrodków regionalnych TVP uwzględniane są materiały wyborcze oraz te, które zdaniem oceniających mogą wpływać na opinie wyborców (np. relacje z wizyt polityków z Warszawy, otwarć, festynów itp.) ponieważ przed wyborami sprawujący urzędy są pod tym względem szczególnie aktywni. W Wiadomościach i Panoramy uwzględniane są materiały wyborcze oraz te, które zdaniem oceniających mogą wpływać na opinie wyborców.

Do częstotliwości występowania/czasu zaliczanego partiom politycznym wliczane jest także pojawianie się/czas „setek” polityków tych partii zajmujących stanowiska samorządowe i państwowe (prezydenci miast, ministrowie, premier, prezydent). Czas materiału liczony jest z jego zapowiedzią ze studia, ale czas forszpanu (zapowiedzi na początku audycji lub w jej środku) uwzględniany jest osobno. Zliczane są wszystkie „setki”, ale partiom zaliczany jest tylko czas „setek” ich polityków.

W części jakościowej obserwacji oceniane są materiały dziennikarskie: ich ton, poziom szczegółowości, zrozumiałość, równowaga, aktualność i manipulacja. Notowane są także opuszczenia ważnych tematów. Wyniki tej części obserwacji znajdują się w całościowym **raporcie końcowym, który będzie opublikowany w grudniu 2006 roku.**

# Co oglądamy?

## Częstotliwość i czas tematów według partii politycznych

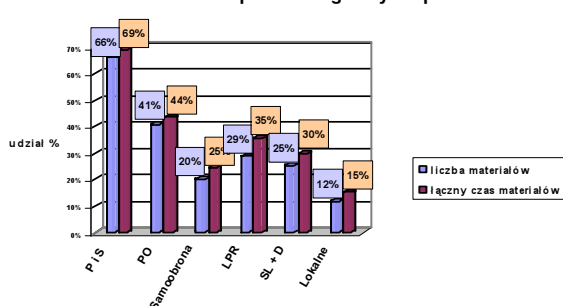
Jaka część z ogółu wziętych pod uwagę materiałów informacyjnych TVP dotyczyła stanowisk partii politycznych oraz jaki jest ich udział w łącznym czasie tych materiałów?

Porównanie udziału poszczególnych partii w liczbie materiałów i łącznym czasie materiałów

		Wiadomości	Panorama	Białystok	Kraków	Szczecin	Warszawa
PiS	% liczby	66%	53%	37%	37%	35%	68%
	% czasu	69%	49%	40%	45%	39%	76%
PO	% liczby	41%	42%	26%	43%	47%	36%
	% czasu	44%	40%	25%	46%	47%	30%
Samoobrona	% liczby	20%	15%	10%	9%	12%	3%
	% czasu	25%	18%	8%	9%	12%	5%
LPR	% liczby	29%	27%	11%	9%	12%	7%
	% czasu	35%	28%	12%	12%	10%	8%
LiD	% liczby	25%	24%	8%	29%	45%	32%
	% czasu	30%	27%	7%	27%	49%	29%
Lokalne	% liczby	12%	7%	21%	20%	29%	15%
	% czasu	15%	7%	27%	30%	33%	10%

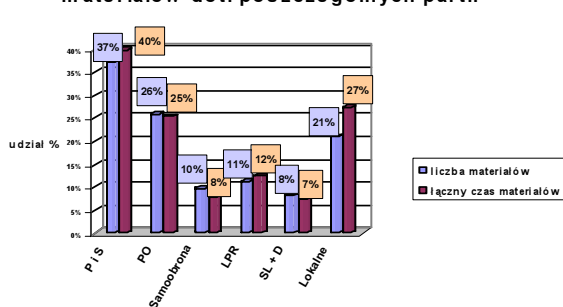
Okres obserwacji 16.10.2006 – 19.11.2006; wartości nie sumują się do 100%, gdyż kategorie nie są rozłączne - jeden materiał mógł odnosić się do kilku partii i w takim przypadku został zaliczony do sumy każdej partii, której dotyczył.

Porównanie procentowego udziału materiałów dot. poszczególnych partii



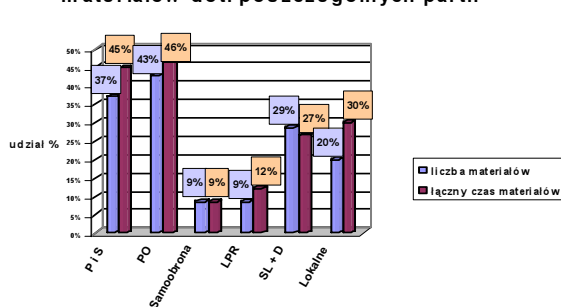
TVP1 Wiadomości

Porównanie procentowego udziału materiałów dot. poszczególnych partii



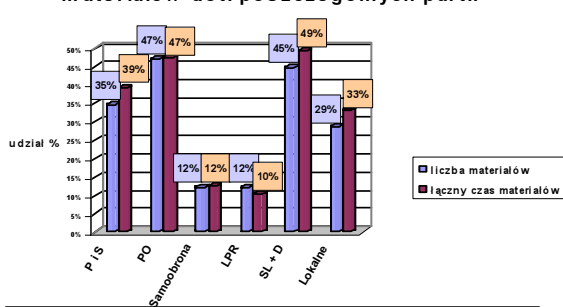
TVP2 Panorama

Porównanie procentowego udziału materiałów dot. poszczególnych partii



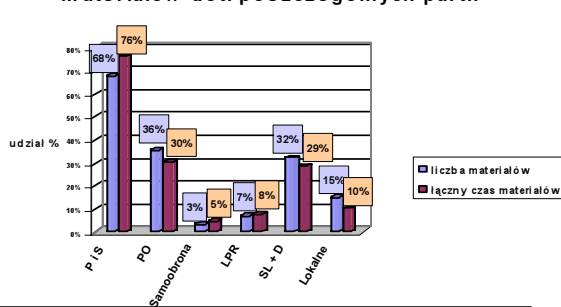
TVP3 Białystok

Porównanie procentowego udziału materiałów dot. poszczególnych partii



TVP3 Szczecin

Porównanie procentowego udziału materiałów dot. poszczególnych partii



TVP3 Warszawa

# Kto mówi swoim głosem?

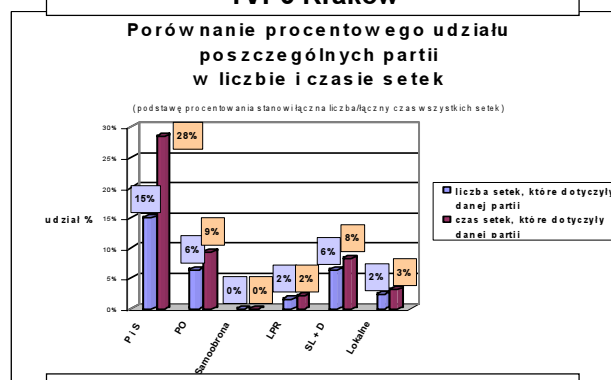
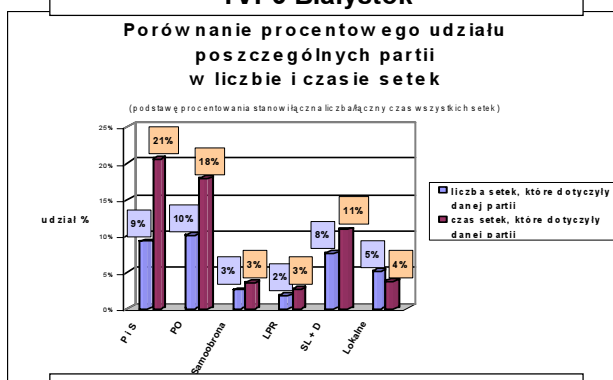
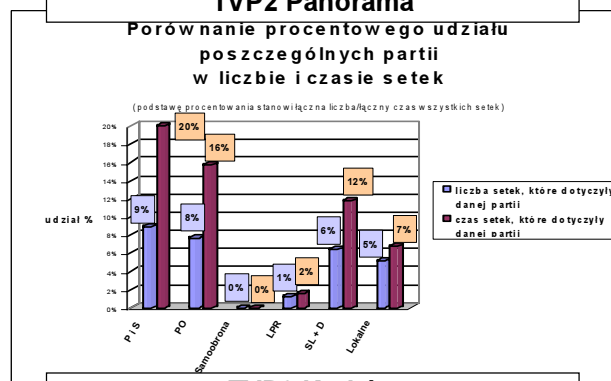
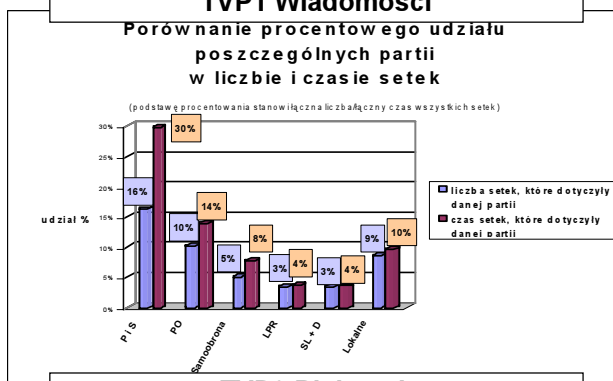
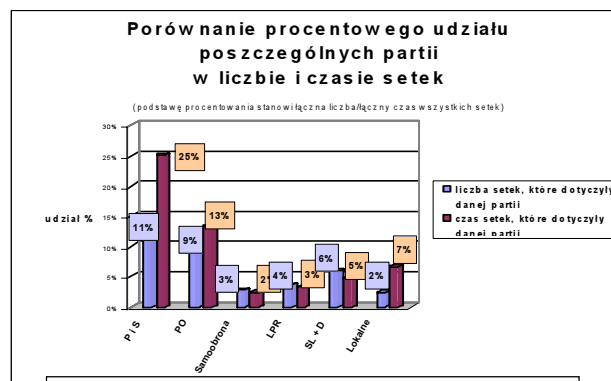
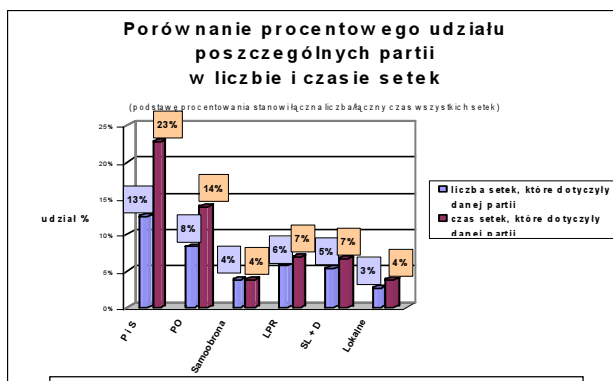
## Udział partii w liczbie i czasie „setek”

Jaką część z ogółu „setek” wypowiedali przedstawiciele partii politycznych oraz jaki mieli udział w łącznym czasie „setek”

Porównanie udziału poszczególnych partii w liczbie i czasie „setek”

		Wiadomości	Panorama	Białystok	Kraków	Szczecin	Warszawa
PiS	% liczby	13%	11%	16%	9%	21%	15%
	% czasu	23%	25%	30%	20%	23%	28%
PO	% liczby	8%	9%	10%	8%	18%	6%
	% czasu	14%	13%	14%	16%	27%	9%
Samoobrona	% liczby	4%	3%	5%	0%	3%	0%
	% czasu	4%	2%	8%	0%	7%	0%
LPR	% liczby	6%	4%	3%	1%	3%	2%
	% czasu	7%	3%	4%	2%	5%	2%
LiD	% liczby	5%	6%	3%	6%	11%	6%
	% czasu	7%	5%	4%	12%	27%	8%
Lokalne	% liczby	3%	2%	9%	5%	4%	2%
	% czasu	4%	7%	10%	7%	12%	3%

Okres obserwacji 16.10.2006 – 19.11.2006; wartości nie sumują się do 100%, gdyż część „setek” nie odnosiła się do żadnej partii i nie są one pokazane w tabeli, ale zostały wliczone do podstawy procentowania.



# Kto jest zapowiadany?

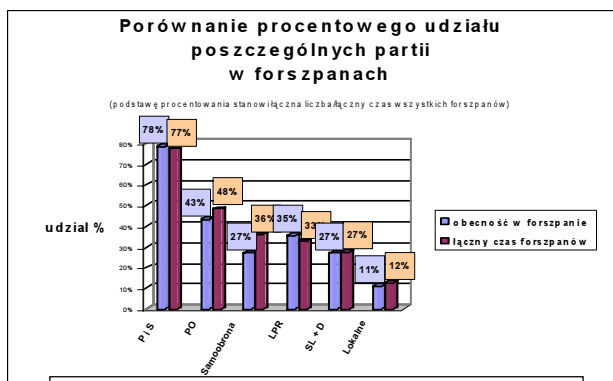
## Sprawy i ludzie w forszpanach

Jaka część forszpanów dotyczyła spraw i przedstawicieli partii politycznych oraz jaki jest ich udział w łącznym czasie forszpanów

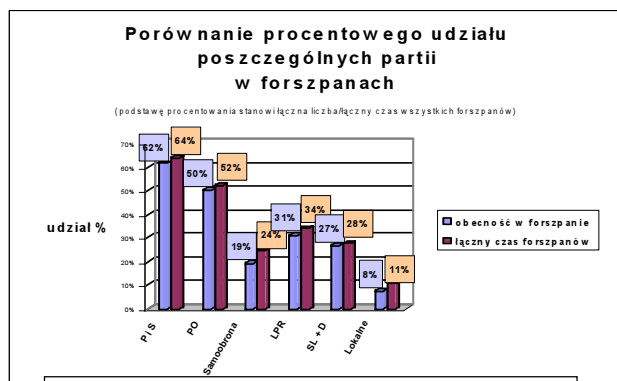
Porównanie udziału poszczególnych partii w forszpanach

		Wiadomości	Panorama	Białystok	Kraków	Szczecin	Warszawa
PiS	% liczby	77%	64%	36%	44%	45%	88%
	% czasu	78%	62%	42%	45%	42%	89%
PO	% liczby	48%	52%	9%	44%	55%	36%
	% czasu	43%	50%	7%	45%	53%	36%
Samoobrona	% liczby	36%	24%	9%	0%	10%	8%
	% czasu	27%	19%	10%	0%	12%	9%
LPR	% liczby	33%	34%	18%	6%	5%	8%
	% czasu	35%	31%	18%	6%	4%	9%
LiD	% liczby	27%	28%	9%	31%	70%	36%
	% czasu	27%	27%	2%	32%	58%	36%
Lokalne	% liczby	12%	11%	36%	25%	35%	8%
	% czasu	11%	8%	22%	28%	35%	7%

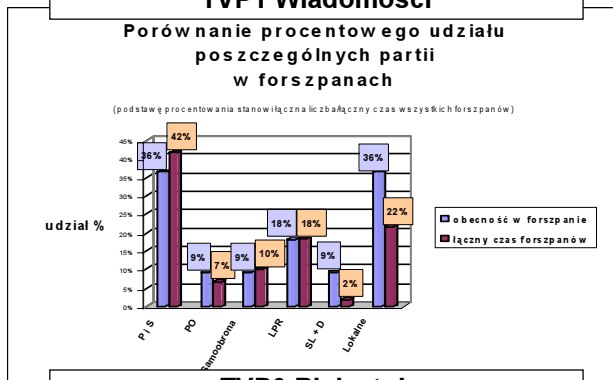
Okres obserwacji 16.10.2006 – 19.11.2006. Wartości nie sumują się do 100%, gdyż kategorie nie są rozłączne; jeden forszpan mógł odnosić się do kilku partii i został zaliczony każdej partii, której dotyczył.



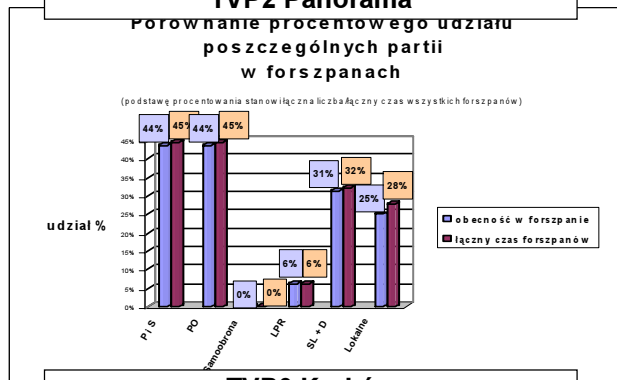
**TVP1 Wiadomości**



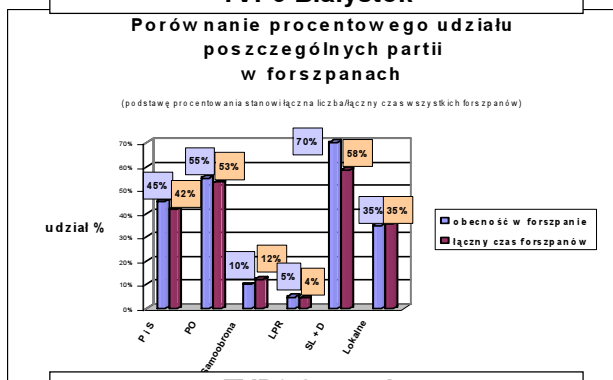
**TVP2 Panorama**



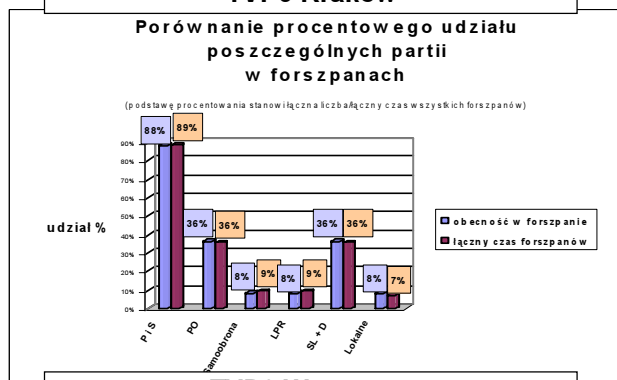
**TVP3 Białystok**



**TVP3 Kraków**



**TVP3 Szczecin**



**TVP3 Warszawa**

# Co jest ważne?

## Pozycja materiału w programie

Jako które z kolei, średnio, prezentowane były w programie materiały dotyczące działań poszczególnych partii

	PiS	PO	Samoobrona	LPR	L i D	Lokalne
Wiadomości	3	2	3	2	2	3
Panorama	3	3	3	3	3	3
TVP3 Białystok	4	5	6	4	5	5
TVP3 Kraków	3	3	1	2	4	4
TVP3 Szczecin	3	3	3	3	3	4
TVP3 Warszawa	3	3	2	4	3	4

Okres obserwacji 16.10.2006 – 19.11.2006

## WIADOMOŚCI

21.11.

W relacjonowaniu ping-ponga między D. Tuskiem a J. Rokitą „Wiadomości” wybierały wypowiedzi łagodniejsze niż konkurencja. Przekaz bez cienia satysfakcji.

W materiale “Trójki klasowe” (pierwszy etap programu “Zero tolerancji”, który może mieć wpływ na stosunek wyborców do koalicji) nie wystąpił ani minister R. Giertych, ani żadna ważna postać rządowa.

20.11.

Pęknięcie w PO: obrazek wstępny można uznać za przedwyborczy przechył: K. Marcinkiewicz bada się na wariografie. Jest miły, dowcipny i deklaruje sympatię do Hanny Gronkiewicz-Waltz. Kontrastuje to z ciągiem dalszym: H. Gronkiewicz-Waltz coś mówi o Rokicie, PO się kłóci, a premier Kaczyński zapowiada, że Rokita wszedł na dobrą drogę.

19.11.

Przytyk pod adresem premiera: wedle jego upublicznionych zeznań przed sądem za inwigilację prawicy obwinił Lecha Wałęsę z M. Wachowskim. Ani słowa o Rokicie, niedawno uczestniczącym w tej politycznej zbrodni. “Wiadomości” pokazują także łagodniejące oblicze J. Kaczyńskiego: z jego krakowskiej wypowiedzi nie przytoczyły uszczypliwości pod adresem PO.

18.11.

PO popiera kandydatów PiS: nie zamieszczono reakcji kandydatów PiS na poparcie PO.

16.11.

Komornicy: głos min. Zbigniewa Ziobro – mam plan, który rozwiąże bolesny problem. Uderzenie w układ, krytyka komorników: mało robią, dużo biorą. Skoro stale są pokazywani jako gorliwe potwory, należałoby dać pełniejszą, wyważoną informację.

15.11.

Hubert H. w sądzie: nie wiemy, co powiedział pijak, dlaczego sąd chce jeszcze przesłuchać jego rosyjskiego kompana od butelki, jak się skończyły sprawy z czasów poprzednich. Całość od stacji komercyjnych odróżnia nadmierna powaga.

14.11.

Materiał piętnujący wybieranie do samorządów osób podejrzanych o przestępstwa. Wzbudzanie oburzenia tym, że ludzie głosują na przestępców in spe, ale pominięcie możliwości utracania w ten sposób kandydatów przez stawianie im nie udokumentowanych zarzutów, choć były tego próby w Poznaniu i Krakowie.

13.11.

Wykpiwanie dziwacznych marginesów wyborczych - jest dopuszczalne, ale naigrawanie się z człowieka z ograniczeniem umysłowym, wykorzystanego przez jakąś partijkę już nie.

12.11.

Opuszczenia: zamiar zablokowania porozumienia UE z Rosją przez Polskę.

10.11.

Liczby, którymi opisujemy przekaz nie zawsze oddają jego ducha. W przypadku sporu kto złoży wieńce przed grobem Nieznanego Żołnierza PiS miał miażdżącą przewagę setek nad PO, ale w większości z nich wypadł marnie i to mimo, że Wiadomości nie przytoczyły atrakcyjnej medialnie wypowiedzi B. Komorowskiego o sędzim Kryże. W podsumowaniu dziennikarz słusznie wytknął

stronie PiS-owskiej brak przyzwoitości.

Obietnica min. Ziobro, że majątki gangsterów zostaną odebrane - przekazana bezkrytycznie, bez szczegółów i opinii prawnych.

9.11.

Afera lekowa: komentarz i osobisty udział premiera w podejmowaniu decyzji o zamknięciu Jelfy nadaje sprawie charakter spektaklu politycznego.

Opuszczenia: zwolnienie Jakubowskiej za kaucją i oburzenie na to min. Z. Ziobry.

8.11.

Notatka min. Jesienia: dziś doszło do głosu podejrzenie, że wyciek czyniący z R. Giertycha ofiarę nacisków USA jest zabiegiem przedwyborczym i jako taki został potępiony przez dziennikarza, który ponadto dopuścił opozycję do krytyki upublicznienia notatki. Wiadomości zachowały się odpowiedzialnie.

Wybór bezpośredni prezydentów miast: pokazano dwóch dobrych prezydentów, nie mówiąc z jakiej są partii, a potem działacza SLD, który ma sprawę sądową i kandydata SLD, który tłumaczy się, że nie jest to partia złodziejska. Przechył widoczny.

6.11.

Wybory: materiał informacyjno-zachęcający; o naturze kampanii obok premiera J. Kaczyńskiego wypowiadał się kandydat K. Marcinkiewicz, H. Gronkiewicz-Waltz i W. Wierzejski. Zabrakło M. Borowskiego.

03.11.

Min. Giertych o szkole: od kilku dni silna ekspozycja przedstawicieli LPR i innych przychylnych akcji, brak głosu opozycji. Wrażenie przedwyborczej obecności w mediach.

Wyroki na gangsterów – obszerna, zrównoważona relacja, z ostrzeżeniem przed dążeniem mafii do umieszczania swoich ludzi w samorządach, ale zakończona akcentem propagandowym w postaci wypowiedzi lidera PIS – min. L. Dorna

31.10.

Krytyczny materiał o podczepianiu się LPR do śmieci Jana Pawła II – ocena pozytywna, ale i wątpliwości: czy tylko LPR wspiera się Papieżem?

Opuszczenia: pominięto występ dwóch premierów o sukcesach pierwszego roku rządu PiS, który miał przedwyborczy charakter. Chwali się “Wiadomościom”, że uznały, iż nie muszą go prezentować.

26.10.

Stadion narodowy zamiast Jarmarku Europa prezentowany przez władze centralne (premier z ministrem), a rzecz z lekka wykipiwana przez autorów materiału jako kiełbasa wyborcza.

25.10.

Opuszczenia:

- spory wokół ustawy podatkowej w Sejmie;
- orzeczenie Rady Etyki Mediów dotyczące “taśm Renaty Beger”;
- zarzuty wobec marsz. Kotlinowskiego kandydującego do Trybunału Stanu.

21.10.

Wyborcze obietnice: Jurczyk otwierający stołówkę, którą trzeba było od razu zamknąć, PO dająca

kielbasę wyborczą w Świętochłowicach, dalej trzy sensowne obietnice PO: H. Gronkiewicz-Waltz o metrze na skalę europejską, darmowy internet w Krakowie i spadek bezrobocia w Łodzi. Dalej: obietnica PiS-u (darmowe lekcje tańca), lotnisko w Pile (nie wiadomo kto) i LPR w Poznaniu - 6 tysięcy złotych becikowego. Wrzucenie wszystkiego do jednego worka ośmieszało obietnice PO.

20.10.

100 dni premiera Kaczyńskiego i ciemna przeszłość posła Bestrego. Materiały nie mają związku z wyborami samorządowymi, ale robią dla nich tło. Chwała Wiadomościom, że podjęły temat posła Bestrego, ale czy dla równowagi konieczny był pedofil z PO?

19.10.

Opuszczenia:

- LPR domaga się debaty nad wysyłaniem wojsk do Afganistanu (pierwsza rysa w koalicji);
- pomysł, by prezydent ujawniał dziennikarzy współpracujących z WSI.

18.10.

Sprawa Miodowicza. Akcja PiS wymierzona w PO tworzy atmosferę wokół wyborów. PO miało sporo czasu by odpowiedzieć na zarzuty, równowaga zachowana.

Samoobrona chce podnieść zasiłki dla bezrobotnych. Temat sprzyjający Samoobronie, ale komentarz i narracja tak krytyczne, że równowaga zachowana.

Wyborcze manewry w Krynicy Morskiej. Kto powinien głosować w wyborach samorządowych: mieszkańcy czy przebywający tego dnia w danej miejscowości? Dobry przykład, że posłanka Hojarska z Samoobrony zarejestrowała zastępy swoich u siebie.

Opuszczenia: najnowsze sondaże pokazujące spadek poparcia dla PiS (było w Wydarzeniach). Decyzja sądu o zwrocie paszportu i kaucji E. Wąsaczowi. TVN też tego nie eksponował, ale chociaż puścił na pasku.

17.10.

Opuszczenia: brak krytycznej wypowiedzi prymasa J. Glempa o atmosferze nienawiści w polityce i pomijaniu spraw ważnych dla ludzi.

16.10.

Przystanek Włoszczowa: zgryźliwa etiuda, dużo setek, ekspert dostał o wiele więcej czasu niż w TVN. Krytyka E. Gosiewskiego do bólu.

## **PANORAMA**

19.11.

Krakowskim poparciem dla kandydata PiS PO zmieniło klimat emocjonalny między partiami, i to zasadnie absorbuje media, ale Panorama mogła zauważyć, że w Krakowie kandyduje też dotychczasowy prezydent. Uznała, że nie może pominąć (co uczyniła TVN) kolejnych obietnic wyłapania przestępców przez min. Z. Ziobro. Polsat przekazał tę wiadomość, ale z komentarzem o polityczno-wyborczej funkcji.

Panorama ujawnia zeznanie J. Kaczyńskiego, w którym mówił, że prześladował go Wałęsa z Wachowskim, oni zaprzeczyli. Spór o dawne krzywdy to nic nowego, newsem jest to, co podały inne media oraz "Wiadomości" - że przed sądem nie padły zarzuty wobec Rokity, a zatem nazywanie go zbrodniarzem było zagrywką polityczną.

18.11.

Kraków: w odróżnieniu od Wiadomości, Panorama zauważyła obdarowanych poparciem przez podzielone PO prezydenta Krakowa J. Majchrowskiego i kandydata PiS R. Terleckiego.

16.11.

W materiale wyborczym Panorama lepsza od Wiadomości – dała niezycziwą dla rozmów Tusk – Borowski opinię premiera.

14.11.

W forszpanie informacja: “Platforma odrzuca ofertę PiS”, tytuł materiału “Oferta współpracy”; choć z treści wynika, że PO raczej się wykręca z deklaracji.

Przed drugą turą: materiał powierzchowny, z przechyłem: Marcinkiewicz pojawił się dwa razy, H. Gronkiewicz-Waltz ani razu; Kropiwnicki dwa razy pokazując aquapark – Kwiatkowski raz, arogancko wzywając go do debaty.

12.11.

Dwukrotne naruszenie zasady pełnej i bezstronnej informacji: - w wystąpieniu premiera Kaczyńskiego pominięto pogroźkę o gotowości do walki, która zazgrzytała przy koncyliacyjnym tonie Hanny Gronkiewicz-Waltz, do którego Marcinkiewicz dociąga;

- do komentowania wyników wyborów zaproszono tylko jedną gazetę, nie kryjącą swej opcji politycznej.

3.11.

Po wyborczym orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego: PiS ma przewagę w setkach, ale złożył się na to twardy komentarz premiera oraz słowa dumy marszałka Jurka z legislacyjnego sukcesu. Całość materiału rzeczowa.

26.10.

Dwa materiały o przedwyborczych zagrywkach LPR i PiS.

Debata o aborcji przedstawiona jako zabieg przedwyborczy LPR, która dramatycznie próbuje odróżnić się od PiS; manipulacji nie widzę. PiS wychodzi na ostoję umiarkowania, ale też taką rolę odegrał.

Materiał o stadionie X-lecia jest sceptyczną opowieścią o przedwyborczych obietnicach – tu pokazano beneficjenta występu premiera, czyli K. Marcinkiewicza, ale i przypomniano, że prezydent Warszawy L. Kaczyński również obiecywał stadion. W obszernym materiale umyka roztropna uwaga Hanny Gronkiewicz-Waltz.

25.10.

Do tragedii, jaką była śmierć poniżonej 14-latki, obok wyjaśnień psychologów co spowodowało nieszczęście, dodano komentarz min. R. Giertycha, promujący szkoły pod specjalnym nadzorem, nie zrównoważony innymi opiniami.

Panorama uzupełniła brak z Wiadomości i dała materiał o podatkach. Pominęła w nim wypowiedź posła LPR i kandydata na prezydenta Warszawy W. Wierzejskiego, który epatował dziennikarzy opisami wpadek min. Z. Gilowskiej oraz informację o liście Gilowskiej do LPR dającym wybór: podwyżki dla nauczycieli albo becikowe. Przemilczano konflikt, wybito zasługi rządu (przebitka na premiera ściskającego dłonie ministrów), który wreszcie obniża progi.

21.10.

Przykłady działań przedwyborczych w różnych miastach: wystąpienia liderów (Tusk, Dorn), znanych osób (sportowcy, artyści). Wiadomości delikatnie obśmiały obietnice wyborcze, Panorama rzeczowo opowiedziała o kandydatach sportowcach, o kandydatce śpiewaczce, o tym że, gdzieś gdzieś brakuje kandydatów, o blokowaniu list, dodając, że połowa społeczeństwa o tym nie słyszała, i o niskiej

frekwencji plus komentarz socjologa.

Dziennikarz wywiązał się kompetentnie z zadania informacyjnego. Nasuwa się jednak pytanie: czy przed wyborami telewizja publiczna w programach informacyjnych zrobi materiały o tym, czym jest samorząd, za co odpowiada, co grozi mieszkańcom jeśli źle wybiorą, jak głosować, kiedy głosować, czym jest blokowanie list?

18.10.

Zasiłki dla bezrobotnych. Przekaz, że i Samoobrona, i LPR chcą dać ludziom więcej pieniędzy, a PiS się waha. Bez komentarza PO, ale eksperci równo krytykują te pomysły. W sumie jest zachowana równowaga.

Opuszczone: podobnie jak w Wiadomościach – spadek PiS w sondażach, wypuszczenie min. Wąsacza.

17.10.

Na końcu wywiadu dotyczącego powstania nowej koalicji wicepremier Roman Giertych mówi, że fakt ten może mieć wpływ na wyniki wyborów samorządowych. Wywiad długi – trzy minuty 20 sekund, czyli 25 procent czasu materiału.

16.10.

Powstaje koalicja: ton rzeczowy, komentarz dr M. Migalskiego wyważony. Brak komentarza opozycji, ale chyba nie był konieczny.

## Białystok

21.11.

Tadeusz Truskolaski (PO) zrównoważony, otwarty na wszystkich wyborców, życzliwy, konkretny. Przedstawiany jest jako specjalista, człowiek, który może zdobyć duże, unijne pieniądze dla miasta. Na jego spotkaniu wyborczym był b. premier J. Buzek i Stanisław Marczuk – białostocka legenda Solidarności (robotnik). Dwie setki, pierwsza Truskolaskiego (5'), który mówi, że łączy tradycję z nowoczesnością, druga – Buzka, który zapewnia, że Truskolaski zna się na polityce regionalnej i wie jak dysponować funduszami unijnymi. Materiał dobry, nośny, mówiący o przyszłości, z argumentami, żeby głosować „za”.

W materiale o kandydacie PiS sztab M. Kozłowskiemu żąda, żeby Truskolaski ujawnił swój majątek i wytłumaczył się dlaczego 5 lat temu pracował na dwóch etatach (w latach 2001-2003 łączył pracę na uczelni z pracą w departamencie polityki regionalnej Urzędu Marszałkowskiego). Kozłowski i jego współpracownicy będą pracować tylko na rzecz mieszkańców miasta.

20.11.

Tadeusz Truskolaski (PO) w towarzystwie biznesmenów i naukowców. Z dnia na dzień kampania Truskolaskiego coraz ciekawsza i żywsza, obietnice zapewnienia bezpieczeństwa w mieście i przyciągnięcia inwestorów kuszące. Pogodny materiał, w którym ludzie nauki, kultury, biznesu podpisują apel poparcia dla T. Truskolaskiego. Kandydat PO przypomina głosem dziennikarza takie punkty swojego programu jak rozbudowa dróg zamiast nowej siedziby władz miasta. Niemniej dla nie znających ich twarzy, autorytety popierające go pozostają anonimowe.

Marek Kozłowski (PiS) prezentuje ludzi kompetentnych i zdolnych, którzy zajmą u niego konkretne stanowiska. Są wymienieni z imienia i nazwiska, a ich funkcje (np. Wiesław Kamiński, człowiek z Białegostoku. doradca premiera ds. Polski Wschodniej) uwiarygodniają ich kompetencje. Zastanawia się czy nie powoła jeszcze dwóch wiceprezydentów.

19.11.

W jednej trzeciej materiał o nowych ulotkach i innych materiałach wyborczych. Nowość - Marek Kozłowski (PiS) zapewnia, że nie będzie prowadził kampanii negatywnej.

Młodzi radni PiS - jeden ze słabszych materiałów o PiS, pomimo przebitki na ojca z dzieckiem przy tekście o zamierzeniach kandydata dotyczących mieszkań komunalnych i spraw młodych

Uderzenie wyborcze PO – poparcie dla planów Jagiellonii, przy okazji obietnica większej ilości boisk, skate-parków. W tle młodzi, uśmiechnięci ludzie.

W relacji z Zabłudowa typowe “odrobienie pańszczyzny wyborczej” – dwóch kandydatów na tle spóźnionych obchodów rocznicy 11 listopada przez Związek Emerytów i Rencistów.

17.11.

Sąd umorzył sprawę przeciwko trzem działaczom PO, którzy mówili, że M. Kozłowski, kandydat na prezydenta PiS, jest związany z aferami w Urzędzie Miejskim. Setka radnego PiS-u: - To brudna manipulacja. Setka radnego PO: - Podtrzymujemy wszystkie stwierdzenia (mówi to dziennikarz Kuriera Porannego, który został radnym i o wszystkim pisał). PiS będzie składał odwołanie. Trochę to zagmatwane, choć raczej obiektywne (są dwie strony). Brak jednak konkretów i przypomnienia, o co poszło. Komentarz redakcyjny życzliwy PiS.

16.11.

Kandydat PiS-u spotyka się w dobrym miejscu, przed Halą Jagiellonii z ministrem sportu Tomaszem Lipcem i działaczami sportowymi. Padają obietnice – minister da dwa razy więcej pieniędzy na sport i inwestycje, wyremontuje stadion. Minister kadzi, że trzeba rozwijać sieć obiektów sportowych na ścianie wschodniej, skąd pochodzą najwspanialszy polscy sportowcy. Przekaz zrozumiały, adresowany do miłośników sportu, choć nie tylko. Bardzo „pod publiczność” – jeśli zagłosujecie na mnie, dam wam

(sportowcom i kibicom) kasę na wasz klub.

Kandydat PO Tadeusz Truskolaski apeluje do studentów. Promuje hasło – obudzić Białystok i obudzić zaangażowanie studentów. Jego pomysł, to powołanie Rady Konsultacyjnej, która ma być pomostem między uczelniami a prezydentem. Ale kto będzie w radzie i kto ją powoła, nie wiadomo.

Łomża po wyborach - TVP eksponując stanowisko PIS przeciwko supermarketowi daje tej partii “pocałunek śmierci”. W referendum przy pierwszej turze 80 proc. mieszkańców Łomży było za centrum handlowym, chociaż wynik jest nieważny, bo głosowało 29,17 proc. uprawnionych (trzeba 30 proc.).

15.11.

Pierwsza przymiarka do koalicji w sejmiku wojewódzkim. Koniec materiału brzmi optymistycznie – niewykluczone, że koalicję stworzą PiS z PO. Widać, że takie jest życzenie dziennikarki.

13.11.

W Białymstoku Tadeusz Truskolaski (PO-48%) zwyciężył przed Kozłowskim (PiS-32%). Truskolaski po wyborach „jak co dzień” zaczął pracę na uniwersytecie. Pokazany jest jako człowiek aktywny, zrównoważony, który wie, czego chce. W setce apeluje do tych, którzy nie głosowali, żeby poszli do urn. Kozłowski przekłada jakieś papiery w biurze. Apeluje o to samo, o głosy dla siebie. Informacja z ostatniej chwili – wyniki do Sejmiku Województwa zapowiadają remis i pat.

Autor tekstu obawia się komentarza, nawet co do frekwencji. Oddaje głos dziennikarzowi z zewnątrz, który zwrócił uwagę na “normalność” w radzie Białegostoku, prawie pewne zwycięstwo kandydata PO w II turze i groźny remis w sejmiku wojewódzkim.

Na Kononowicza głosowali (dane z sondażu TVP3) głównie studenci i ludzie z wyższym wykształceniem, czyli elektorat PO. Tych kilkuset głosów zabrakło Truskolaskiemu do zwycięstwa w I turze.

10.11.

Ostatnia prezentacja kandydatów na prezydenta. Materiał o T. Truskolaskim, kandydacie PO, pozytywny, spokojny i wyważony, ani słowa pod adresem konkurenta. Truskolaski zachęca do głosowania bez względu na pogodę.

W materiale o M. Kozłowskim, kandydacie PiS-u, dziennikarka przeciwstawia go spokojnemu, wyważonemu T. Truskolaskiemu. Mówi o „zdenerwowanym” Kozłowskim, który reaguje na wczorajsze zarzuty PO: rozdawanie biletów komunikacji miejskiej, sprzedaż garnków w Pałacu Ślubów, fałszerstwa w MOSiRe. Straszy sądami PO za „brudną kampanię”. Kozłowski tłumaczy, że wtedy, kiedy działo się zło, jego we władzach nie było. Manipulacja polega na wyraźnej sympatii dziennikarki do PO i powtarzaniu dwa razy tych samych zarzutów w stosunku do PiS (utrwalają się w świadomości widza).

Lekko ironizujący przegląd - od uścisków dłoni kontrkandydatów, przez parę deklaracji, po czarny PR i sondę uliczną, czy ludzie będą głosować. W materiale pojawia się kandydat Podlasia XXI wieku, Krzysztof Kononowicz, pada określenie, że to „już kultowa” dla internautów postać tej kampanii, ale całą „kultowość” ma wyjaśnić 10 sekundowy cytat Kononowicza przytoczony z internetu. Ani słowa na czym polega fenomen tej kandydatury, ani informacji o jego Komitecie, choć trąbiły o tym dzień wcześniej Fakty i Szkło Kontaktowe. Cała internetowa Polska ma ubaw z Białegostoku, a po lokalnej TVP spłynęło to jak po gęsi.

9.11.

Nie udało się polecieć kiedy była śnieżycy, więc kandydat na prezydenta Białegostoku Janusz Kochan (SLD) latał dziś nad miastem przekonując, że z lotu ptaka jest ono szare i zaniedbane. Akurat z wysoka Białystok jest piękny, bo zielony, a teraz jest szaro, bo listopad, a zaniedbań właśnie z góry nie widać. Do filmowania bierze się Wilgę, a nie “Antka”, bo a ekranie było widać głównie skrzydła

samolotu.

Waldemar Pawlak wyjaśnia, że trzeba „wycisnąć brukselkę”, czyli znać przepisy i rozporządzenia unijne. Uściski rąk z działaczami PSL. Ogólniki, mało przekonujące, sztampa.

Marek Kozłowski, kandydat PiS na prezydenta, odpiera zarzuty PO. Kiedy działo się zło, jego we władzach nie było. Mało przekonujący, mimo że trzyma jabłko w dłoni.

Hasło PO: „Nie oddamy władzy aferzystom”. PO wymienia błędy PiS-u, np. rozdawanie biletów komunikacji miejskiej wybranym osobom, handel garnkami w Pałacu Ślubów. Konkluzja: Białystok stracił miliony przez kandydata PiS na prezydenta, Marka Kozłowskiego. Przeciętny widz nie wie, o co chodzi.

08.11.

Materiał typu „duża kiełbasa wyborcza” ujawnia w pierwszym zdaniu, że program PiS opiera się na wydatku 1,7 mld. zł. Ani słowa, że większość to środki unijne.

7.11.

Konferencja prasowa PiS w Białymstoku. Jego kandydat Marek Kozłowski zapewnia, że będzie dbał o młodzież. Widoczny jest ojciec Konkół, lubiany i znany ksiądz. Członkowie PiS i kandydat wnoszą plastikowe worki, w których znajdują się zabawki i ubrania dla biednych dzieci. Nie padło pytanie, czy już kiedykolwiek wykonali podobną akcję.

Rozbudowana informacja o zarejestrowanej uczniowską komórką bójce w szkole i braku możliwości karania za to uczniów. - Czekamy, żeby minister dał nam narzędzie do pracy – mówi nauczycielka. I – jak pointa z bajki – materiał zakończony przez dziennikarza komentarzem o tym, co dziś się znalazło w rządowym projekcie nowelizacji ustawy o systemie oświaty.

6.11

Posłowie Samoobrony i z-ca pełnomocnika rządu d/s niepełnosprawnych w Kolnie. Pierwszy przyzwoity materiał wyborczy z udziałem Samoobrony. – dużo ludzi, dynamiczny montaż, logiczna wypowiedź z fragmentem programu.

5.11.

O planach rozbudowy lotniska na Krywlanach kandydat na prezydenta Białegostoku Janusz Kochan (SLD) miał rozmawiać latając samolotem, ale zamieć to uniemożliwiła. Konferencja odbyła się na lotnisku z samolotami i pasami w tle.

4.11.

Materiał wyborczy PiS, zrobiony z rozmachem. Krzysztof Putra i Jarosław Zieliński przyjechali do Białegostoku, żeby wesprzeć kampanię wyborczą kandydata na prezydenta Kozłowskiego. Po dwóch „setkach” gości, Kozłowski idzie szpalerem po czerwonym dywanie i ściska rękę przyjaciołom. Wygląda to uroczyście. Podchodzi do stołu, na którym siedzi pluszowa, żółta kaczka z napisem PiS i krzyczy: „Nie oddamy Białegostoku liberałom!”

4.11

Genowefa Wiśniowska prezentuje kandydatów Samoobrony. Jak zwykle „setek” nie mają. Realizacja i montaż lepszy od PO, ale gdzie mu do PiS.

28.10.

Zmiana na stanowisku dyrektora ośrodka TVP w Białymstoku. Grzegorza Gajewskiego wybranego z konkursu na początku roku zastąpił Wojciech Straszyński, usunięty kiedyś z pracy w TVP za to, że opowiedział się po stronie PiS.

Ani 26.10., ani 27.10 nie było mowy o skandalicznym podziale środków unijnych (2 mln. zł) przez Urząd Marszałkowski. Środki przyznano najgorzej ocenionym wnioskoms z gmin, skąd kandydować będą wicemarszałkowie z Mniejszości Białoruskiej i PSL. W prasie był to temat dnia.

25.10.

Podczas uroczystości nadania tytułu honorowego obywatela Białegostoku arcybiskupowi Ziembie prezydentowi Krzysztofowi Turowi (ChRS), towarzyszy kandydat na Prezydenta M. Kozłowski (PiS). Stoi przy Ryszardzie Kaczorowskim, trzyma w ręku obraz Pałacu Branickich, dar dla Arcybiskupa.

21.10

Krzysztof Sawicki zapewnia, że będzie zajmował się poprawą komunikacji, bezpieczeństwem itp., podkreśla, że jest apolityczny. Kandydata - „zastępcę na następcę” - rekomenduje prezydent Białegostoku, Krzysztof Tur. Przekaz pozytywny, kilkakrotne przeciwstawienie istoty władzy samorządowej „upolitycznionej” władzy centralnej.

Kandydat PiS-u na Prezydenta M. Kozłowski spotyka się z emerytami. Na plakacie trzyma w ręku jabłko, na stołach seniorów też są jabłka. Kampania żywsza, atmosfera rodzinna. Mówi o pomocy ludziom starszym, bezpieczeństwie na ulicach. Bezpośrednie, kameralne spotkanie.

20.10.

Kandydat Samoobrony na Prezydenta Białegostoku Tomasz Gan jąka się, czyta z kartki. Jako pierwszy punkt swego programu podaje zmniejszenie liczby wiceprezydentów o 50 proc., a wynagrodzeń urzędników o 30 proc. Żenujące i trochę komiczne.

19.10.

Gospodarska wizyta premiera, kosztowna – obietnica 3 mln. zł. na sztuczną nawierzchnię na boisku Miejskiego Ośrodka Sportu i 9 mln. na dokończenie inwestycji drogowej, która powinna być skończona kilka miesięcy temu. W tle premiera i ministrów tłumek kandydatów PiS na prezydenta i radnych.

17.10.

Materiał na temat kandydata PO na prezydenta Białegostoku był przedostatnią informacją, po otwarciu szkoły i nagrodach wręczanych społecznikom. Tadeusz Truskolaski jest pracownikiem naukowym Uniwersytetu, ale przed jego nazwiskiem nie było tytułu dr hab. Kandydat wygłosił kilka ogólnikowych zdań, że nieokreślone pieniądze z UE przeznaczy na nieokreślony cel.

## **Kraków**

22.11.

Zawieszenie kampanii z powodu tragedii w kopalni Halemba; materiał nawołujący do głosowania (artyści).

Opuszczenia: Brak relacji z konferencji LPR, której członkowie ogłosili, że nie będą popierać kandydata PiS, bo nie akceptują jego postawy moralnej (jest rozwiedziony). Zapowiedzieli, że będą głosować na J. Majchrowskiego

21.11.

W relacji z protestu uczniów katolickiej szkoły przez 11 sekund pojawia się prezydent Jacek Majchrowski. Tłum skanduje „Niech nam pan pomoże”, prezydent uśmiecha się promiennie i z jedną osobą umawia na spotkanie. Pozytywny przekaz przed niedzielnymi wyborami – prezydent nie lekceważy mieszkańców i gotów jest im pomóc, choć w kolejnym ujęciu jego zastępca wyjaśnia, że w konflikcie dyrekcji szkoły z prowadzącym ją stowarzyszeniem urząd miasta niewiele może zdziałać, uprawnienia kontrolne mają bowiem inne instytucje.

20.11

Materiał poprzedzony info w forszpanie i zapowiedzią presenterki (22s.) dotyczy porozumienia między PO-Rokita a PiS w sprawie poparcia kandydata PiS na prezydenta Krakowa, R. Terleckiego. Na początku krótko wypowiada się kandydat Jacek Majchrowski. Z materiału wynika, że Rokita najpierw na konferencji prasowej przestrzega przed układaniem się, a potem tajnie rozmawia z Z. Ziobrą i domaga się trzech wiceprezydentów, czemu zaprzecza lokalny szef PO, Tomasz Szczypiński. Autorzy materiału przyznają, iż sami nie wiedzą, kto mówi prawdę.

19.11.

Relacja z konferencji prasowej w Nowej Hucie, gdzie min. Zbigniew Ziobro mówił o zaostrzeniu kar w nowelizowanym kodeksie karnym. Obok Z. Ziobry – premier Jarosław Kaczyński i kandydat PiS na prezydenta Krakowa, Ryszard. Terlecki. W komentarzu wprowadzającym informacja, że premier podziękował parlamentarzystom PO za poparcie kandydata PiS na prezydenta Krakowa.

Z. Ziobro ma za plecami plakaty wyborcze R. Terleckiego, który dodatkowo kilkakrotnie jest pokazywany w różnych planach. Prof. Zbigniew Ćwiąkański krytykuje o projekty, ale minister ma ostatnie słowo. Prof. Terlecki widoczny tylko w migawkach i nie wypowiada się do kamery.

O wyborach i poparciu Terleckiego premier mówił po Kronice w publicystycznym programie Tematy dnia.

17.11.

Choć telewizja z opóźnieniem odnotowała burz, jaką wywołał w Krakowie artykuł „Gazety Polskiej” o nieformalnym układzie towarzysko-biznesowym nazwanym Familią Majchrowskiego, wydźwięk materiału raczej pozytywny dla kandydata lewicy.

Manipulacje to „setka” księdza Augustyńskiego, którego osoba miała dowodzić poparcia lewicowego prezydenta także przez środowiska kościelne. Augustyński jest podwładnym Majchrowskiego (pracuje w magistracie jako pełnomocnik ds. przeciwdziałania przestępczości wśród młodzieży). Ksiądz w superlatywach mówił o przymiotach prezydenta: „Ma zdolność strategicznego myślenia, pozyskiwania współpracowników, delegowania odpowiedzialności, odróżniania spraw ważnych od ważniejszych”.

Autorzy materiału zauważyli, że zdania na temat wsparcia udzielanego przez PO są podzielone, ale w setce wystąpił tylko Tomasz Szczypiński, który zadeklarował, że zamierza głosować na Majchrowskiego, natomiast senator Jarosław Gowin został tylko pokazany na zdjęciu z informacją, że popiera Terleckiego.

16.11.

Informacja, że w drugiej turze wyborów prezydenckich b. prezydent Krakowa Józef Lassota poprze kandydata PiS na prezydenta, chociaż prezentowana jako pierwsza, była bez materiału filmowego i jakiegokolwiek komentarza. To był jedyny materiał traktujący o wyborach w Kronice.

Opuszczenia: Brak relacji z konferencji PiS, na której nowi radni skierowali pytania do prezydenta Majchrowskiego o jego najbliższych współpracowników, wywodzących się ze służb specjalnych. O otoczeniu prezydenta nazwanym Familią Majchrowskiego napisała w tym tygodniu „Gazeta Polska” i na ten artykuł powoływali się radni-elekci.

15.11.

W Kronice Krakowskiej nie było ani słowa o wyborach w Krakowie –informacje dotyczyły tylko regionu. Podobnie w wydaniu wieczornym o 21.45

14.11.

Cały materiał poświęcony wynikom wyborów do rady miasta i sejmiku, ale w zapowiedzi ze studia pojawiła się informacja, że Marek Borowski zadeklarował, iż „jeśli PO poprze w Krakowie Jacka Majchrowskiego, to centrolewica przekaze swoje głosy Hannie Gronkiewicz-Waltz”. Takie spekulacje rzeczywiście pojawiały się w kuluarach już w poniedziałek po pierwszej turze, ale liderzy

Platformy i centrolewicy (z Borowskim włącznie) wyraźnie zaprzeczyli, by prowadzili rozmowy na ten temat.

9.11.

W relacji z prawyborów w liceum podano, że wygrał Jacek Majchrowski. Pojawiło się wprawdzie zastrzeżenie, że to tylko symulacja, ale wyników procentowych najważniejszych kandydatów autorka nie zamieściła, a Majchrowski nie zdobył ponad 50 proc. głosów, by stwierdzić, że wygrał, lecz 43 i był tylko ok. 10 proc lepszy od kandydata PO. Reszta materiału była poświęcona zachętom VIP-ów do udziału w głosowaniu.

Opuszczenia: Brak materiału o głośnej w mieście sprawie zaangażowania reportera Radia Kraków po stronie PiS (jego żona kandyduje z listy tej partii, on na radiowym sprzęcie robił reklamówki politykom PiS i przygotowywał krytyczne materiały o konkurentach kandydata PiS na prezydenta; został zwolniony) i związanej z tym interwencji prezydenta Majchrowskiego u prezesa radia Kraków, nazwanej przez tego ostatniego szantażem. Program reportera nie został wyemitowany, ale prezes tłumaczył, że nie z powodu interwencji prezydenta, ale dlatego, że nikt nie chciał zatwierdzić materiału do emisji.

7.11.

Metropolita krakowski kard. Stanisław Dziwisz i prezydent Jacek Majchrowski podpisali list intencyjny w sprawie budowy infrastruktury wokół mających powstać w Krakowie obiektów Centrum Jana Pawła II "Nie lękajcie się". Nie było o tym informacji w Kronice. Spotkania wyborcze omówione w wieczornym wydaniu.

3.11.

Brak materiału z wymiany ciosów między kandydatami PiS i PO na prezydenta Krakowa. Poszło o publikacje w „Dzienniku” o prywatyzacji elektrociepłowni, przy której doradzała firma Szczypińskiego. Kandydat PO zapowiedział, że pozwie polityków PiS do sądu.

3.11.

W Kronice Krakowskiej nie było materiałów wyborczych. Wieczorem o 21.45 programy wyborcze – oznaczone znakiem wyborów: konferencja prasowa PiS – 24 sek; konferencja prasowa PO z odpowiedzią na zarzuty PiS – 22 sek; Spotkanie Dorna na temat bezpieczeństwa z kandydatami PiS – 24 sek; spotkanie z Józefem Lassotą - 21 sek; konferencja SLD+D – 20 sek; relacja z debaty kandydatów na prezydenta Krakowa – Majchrowski (lewica) + LPR+Samoobrona – 20 sek.

1.11.

Debata kandydatów na prezydenta Krakowa zorganizowana przez kandydata i urzędującego prezydenta Jacka Majchrowskiego. Najważniejsi kontrkandydaci (PO, PiS, lokalny-prawica) zbojkotowali spotkanie, twierdząc, że nie zostali dostali scenariusza debaty

26.10.

Materiał na temat remontów ulic Krakowa – urzędujący i kandydujący prezydent Jacek Majchrowski (SLD) otwierał wyremontowane ulice. Kontrą był felieton kpiący z rosnącego znaczenia nożyczek do przycinania wstęgi. Przy osobie marszałka małopolskiego Janusza Sepioła nie podano jego przynależności partyjnej (PO). Żart z fali otwarć w kampanii wyborczej, ale pokazujący jednak polityków.

25.10.

Przeniesienie tematów wyborczych do wieczornego wydania Kroniki Krakowskiej (21.45) – gdzie pod powtarzającym się tytułem „Wybory samorządowe” pojawiają się informacje o wydarzeniach z kampanii.

22.10.

Kronika nie odnotowała wojewódzkiej konwencji PO z udziałem Donalda Tuska, ale pod koniec programu zapowiedziano wywiad z liderem PO w programie Tematy dnia, emitowanym po Kronice. Podobnie było dzień wcześniej z rozpoczęciem kampanii przez kandydata LPR..

20.10.

Materiał z krakowskich Targów Książki, gdzie premier Jarosław Kaczyński podpisywał książkę „O dwóch takich...” w ogromnym tłoku, znacznie większym niż tacy autorzy jak Joanna Chmielewska. Krótkie, pochwalne wypowiedzi anonimowych czytelników.

20.10.

Relacja ze spotkania premiera J. Kaczyńskiego z ks. Tadeuszem Isakowiczem Zaleskim pod pomnikiem zamordowanego przez ZOMO Bogdana Włosika. Rozmawiają o tym, jak Kaczyński poprzez Komitet Helsiński ujmował się za księdzem. W kadrze doskonale rozpoznawalny kandydat PiS na prezydenta Krakowa, R. Terlecki.

19.10.

Tylko jeden materiał związany z wyborami – na planszach nazwiska wszystkich kandydatów na prezydentów w pięciu miastach Małopolski (w porządku alfabetycznym), a potem ogólnikowa dyskusja w studiu o niemrawej kampanii wyborczej. Padło nazwisko tylko jednego kandydata (Majchrowski), w kontekście jego potyczek z PiS sprzed kilku tygodni.

18.10.

Konferencje poświęcone problemowi kontrowersyjnej budowy komunalnych bloków zorganizowały PO i PiS. Telewizja rejestrowała konferencję PiS, na PO już jej nie było. Temat nie zauważony w Kronice.

16.10.

Materiał przedstawia Komitet Budowy Toru Wyścigowego Formuły 1, na tle relacji o rejestracji komitetów wyborczych. Poprawny i dowcipny, ale wyróżnia komitet wspierający Józefa Lassotę (przez lata związany z Unią Wolności), jednego z kandydatów na prezydenta.

16.10.

Materiał o nagłym przyspieszeniu inwestycji drogowych w Krakowie, powodującym straszne korki w mieście. Komentarz, że to związane z kampanią wyborczą oraz przypuszczenie, że remonty zwolnią po wyborach. Przedstawiciel miasta zaprzecza, ale wypada to błado. Dziennikarz ma rację, ale zamiast przedstawiać fakty narzuca widzowi swoją wizję.

## **Szczecin**

22.11.

Wyniki sondażu poparcia dla kandydatów na prezydenta Szczecina z 16 i 17 listopada: Piotra Krzystka z PO poparło 55,6 proc. badanych, a Jacka Piechotę z SLD – 25 proc. W drugiej turze respondenci zadeklarowali, że zagłosują na P. Krzystka - 69 proc. i J. Piechotę - 31 proc. Materiał bezstronny, ale mało zrozumiały.

21.11.

Jan Rokita zjawia się w Szczecinie by wzmocnić swoim poparciem kandydata PO na prezydenta, Piotra Krzystka (dwie setki). Krzystek otrzymał też poparcie sekretarza generalnego PiS, Joachima Brudzińskiego (setka). Z kolei kontrkandydata na prezydenta Jacka Piechotę z SLD poparł poseł Samoobrony Mateusz Piskorski (setka). Nastawienie autorki pozytywne, ale nie stronnicze. Szkoda, że w materiale zabrakło wypowiedzi na temat porażającej porażki wyborczej Mariana Jurczyka (50

tys. głosów mniej niż cztery lata temu).

20.11.

Jacek Piechota (SLD), kandydat na prezydenta Szczecina zarzucił we debacie radiowej swojemu kontrkandydatowi Piotrowi Krzystkowi (PO), że kilka lat temu dostał mieszkanie komunalne poza kolejką. Pretekstem była „niezbędność” Krzystka dla regionu (bardzo mało zapłacił za jego wykup na własność). Była to odpowiedź Piechoty na zarzut Krzystka (w tejże debacie), że Piechota podał kiedyś nieaktualne oświadczenie majątkowe. Piechota tłumaczył się w materiale ze swego nieaktualnego oświadczenia majątkowego dziwnie, jak na bogatego posła – brakiem pieniędzy by wycenić nieruchomości. Zabrakło tłumaczenia ze strony Krzystka. Dwa razy setka Piechoty i raz Piotra Zaremby z PO, który drwił z tłumaczenia Piechoty.

19.11.

Kąpiel w jeziorze „Morsów” i kandydata na prezydenta miasta, Jacka Piechoty z SLD. Piechota wszedł do wody, pływał i dano mu setkę na wypowiedź w stylu: Stare ciało, młody duch. Morsy cieszyły się z nowego zapaleńca.

18.11.

„Wybory 2006 - Stargard” Maciej Płażyński, współtwórca PO przyjechał do Stargardu Szczecińskiego (największa miejscowość pod Szczecinem) by poprzeć kandydaturę Sławomira Pajora z PiS, byłego prezydenta miasta. Startuje ponownie. Pajora poparł również Longin Komołowski (były wicepremier z AWS) i Mieczysław Jurek (szef zachodniopomorskiej Solidarności). To sugestia dla wyborców, że warto popierać PiS. Materiał nie dotyczy Szczecina, ale stargardczanie są dla Szczecina ważni, bo wielu z nich pracuje w stolicy Pomorza Zachodniego.

9.11.

Trzecie otwarcie przedwyborcze Mariana Jurczyka, które jest fikcją – po przepompowni śmieci i stołówce dla dzieci, tym razem ogrodu botanicznego i parku technologicznego Akademii Rolniczej w Szczecinie. Materiał obiektywny, komentarz negatywny dla Jurczyka.

6.11.

Posel Leszek Dobrzyński (PiS) zarzucił kandydatowi PO, Piotrowi Krzystkowi, iż otrzymał mieszkanie poza kolejnością, kiedy pełnił funkcję dyrektora Urzędu Wojewódzkiego. Jackowi Piechocie zarzucono, iż zapomniał że jest z PZPR. Z zarzutów w materiale wytłumaczył się tylko Krzystek.

6.11.

Omówienie artykułu, który ukazał się w „Głosie Szczecińskim” o sprzedaży ponad 2 tys. ha ziemi przez AWRSP Agrofirmy Witkowo na dzień przed ograniczeniem zbywania tak dużych arealów w 2003 roku. Szefem Agrofirmy jest działacz SLD, Marian Ilnicki (radny sejmiku wojewódzkiego). Szefem oddziału AWRSP w Szczecinie był Roman Kobylański (SLD). Zainteresowani nie chcieli się wypowiadać.

3.11.

Kiedy na ekranie pojawiali się politycy PiS, czy PO, wszyscy byli wymieniani z nazwisk. Przy fragmencie dotyczącym Jacka Piechoty z SLD nie wymieniono nazwisk dwóch filmowanych polityków, których zaprezentował jako swoich zastępców, gdyby wygrał wybory.

3.11.

W negatywnym świetle pokazano Jacka Piechotę z SLD. Z jednej strony jako założyciela fundacji, która przekazała wózki niepełnosprawnym, z drugiej, jako osobę, która wykorzystała to w kampanii wyborczej.

1.11.

Nowy szef TVP3 w Szczecinie – Piotr Lichota.

29.10.

Tematem dnia jest sprawa Jacka Piechoty, któremu LPR zarzuciła, że gdy był ministrem gospodarki doprowadził do upadku Stocznię Szczecińską. W Kronice na ten temat ani słowa.

29.10.

Materiał pokazuje gdzie rozwieszane są plakaty kandydatów na prezydentów, wójtów, burmistrzów: nawet na znakach drogowych i w windzie. Ale w tle najczęściej pokazywani są: Teresa Lubińska (PiS) i Jacek Piechota (SLD). Gdy w tle pokazani są kandydaci PO – negatywny komentarz urzędnika.

29.10.

Wizyta premiera w Szczecinie, Goleniowie, Świnoujściu. Obietnice budowy tunelu w Świnoujściu, modernizacji drogi nr 10 i przejścia granicznego w Goleniowie. Typowa kielbasa wyborcza, mająca wzmocnić kandydatów PiS w wyborach. Relacja bez głosów krytycznych, których jest sporo – droga nr 10 jest budowana od dwóch lat.

27.10.

Jedynie na pasku u dołu ekranu informacja, że minister gospodarki morskiej Rafał Wiechecki obiecał 100 mln zł dla Szczecina na nowe stanowisko promowe. Wiechecki przekonuje wyborców do LPR (zawsze podkreśla skąd się wywodzi), promując w ten sposób swego brata, który kandyduje z LPR do sejmiku województwa.

27.10.

Pokazano czterech prowadzących w wyścigu do fotela prezydenta miasta na podstawie rankingów miejscowych gazet: Jacek Piechota (SLD), Piotr Krzystek (PO), Teresa Lubińska (PiS), Marian Jurczyk (prezydent, Komitet Wyborczy Mariana Jurczyka). Pominięto Teresę Kochańską (dawniej SLD, obecnie Komitet Wyborczy Teresy Kochańskiej), Wacława Kunca (PSL), Mateusza Piskorskiego (Samoobrona), Sylwestra Chruszcza (LPR), Adama Pika (Unia Polityki Realnej), Piotra Lewandowskiego (dawniej PO, obecnie Komitet Wyborczy Piotra Lewandowskiego) oraz Jerzego Manduka (kandydat niezależny). Trzej pierwsi (strzałki do góry) zyskali, Marian Jurczyk (strzałka do dołu) stracił. W przypadku Piotra Krzystka z PO komentarz brzmiał: *„Na Piotra Krzystka popieranego przez Platformę Obywatelską chce głosować 21 proc. badanych. 3,5 proc. mniej”*. W rzeczywistości ten kandydat zyskał w stosunku do poprzedniego badania 3,5 proc.

Wyraźne faworyzowanie dwóch kandydatów: Teresy Lubińskiej (PiS) i Jacka Piechoty (SLD).

26.10.

Opis ostatniej nadzwyczajnej sesji rady miasta zwołanej na wniosek prezydenta Jurczyka. Temat: losy stadionu, na którym dzierżawca terenu chce budować domy. Materiał negatywny wobec Jurczyka. Jego nazwisko utrwała się negatywnie w kontekście sesji, którą zwołał, nie było go na niej i nic nie uchwalono.

25.10.

Dwa materiały („Diagnostyczny skarb” i „Przemoc wobec dzieci”), w których chwalono marszałka województwa, Zygmunta Meyera, kandydata do sejmiku wojewódzkiego (SLD).

Marszałek, który raczej unikał pokazywania się i jeżdżenia po województwie, teraz jest widoczny niemal na każdej imprezie.

19.10.

Opis rejsu Komisji Gospodarki Morskiej dla sprawdzenia stanu przygotowań do przyszłorocznych

regat. W rejsie wzięło udział dwoje z dziesięciu radnych, którzy znowu kandydują do rady miejskiej. Wypowiada się też wiceprezydent Zbigniew Zalewski. Temat pobieżny, nic nie wyjaśnia.

19.10.

Otwarcie stołówki w Szkole Podstawowej nr 35 w Szczecinie. Szkoła starała się o tę stołówkę 6 lat. Pokazano setkę Lucjana Rudnickiego, kandydata na radnego PiS, ale nie wspomniano, że stołówka powstała dzięki jego staraniom, jako przewodniczącego rady osiedla Niebuszewo. Materiał sugerował, że stołówka jest dziełem władz miejskich - Jurczyk dwa razy przecinał wstęgę na ekranie. Komentarz wykpiwał pozorne otwarcie stołówki w przeddzień wyborów. Ostatnio media odnotowują wyjątkową aktywność prezydenta i bywanie na wszelkich uroczystościach. Wiele wykorzystuje do rozdawania materiałów wyborczych.

19.10.

Materiał negatywny dla Teresy Lubińskiej. Lubińska w setce o tym, że takie ataki ją „tylko wzmacniają”. W zapowiedzi podkreślone słowa Sławomira Nitrasa (PO), że PO jest zaniepokojona stanem umysłu Teresy Lubińskiej. Joachim Brodziński, przew. Zachodniopomorskiego PiS (setka) powątpiewa w dobre wychowanie posła Nitrasa. Setka posła Piotra Zaremby z PO podpisanego: „Piotr Zaremba, poseł, PiS”

18.10.

Pokazano 4 głównych kandydatów na prezydenta miasta Szczecina, Piotra Krzystka (PO), Jacka Piechotę (SLD), Teresę Lubińską (PiS), Mariana Jurczyka (obecnego prezydenta) - każdy w migawce 3 sek. bez głosu na 11 komitetów wyborczych, które się zarejestrowały. Autor materiału powołując się na badania Pentora stwierdza iż „szanse mają tylko trzech kandydaci: Piotr Krzystek, Jacek Piechota i Teresa Lubińska. Badania są z września, kiedy komitet Jurczyka kampanii jeszcze nie prowadził.

18.10.

Zabrakło informacji o tym, że w Komitecie Wyborczym Teresy Lubińskiej są trzy osoby będące na bakier z prawem – członek zarządu Szczecina oskarżony o udział w największej w Polsce aferze łapówkarskiej, dyrektor domu kultury oskarżony o oszustwo i bizneswoman sądzona za oszukiwanie fiskusa.

17.10.

Obietnice i obietniczki wyborcze. Osiem osób kandydujących na radnych lub prezydenta miasta. Kandydaci na prezydenta dostali po trzysekundowej „setce”. Dodatkowo: setka kandydata SLD Jacka Piechoty i setka kandydata na radnego przedstawianego przez Piechotę. Pretekst do pokazania – obecność na licytacji na rzecz hospicjum dla dzieci. Następnie migawka z Darłowa. Tu pokazano Zygmunta Meyera, obecnego marszałka województwa (SLD), oraz Mariana Jurczyka (kandydata na prezydenta Szczecina). Pokazano głównie ludzi SLD oraz Mariana Jurczyka, który przez większą część kadencji rządził w Szczecinie dzięki poparciu SLD.

## Warszawa

22.11.

Na początku dwie setki kandydatów na prezydenta, w których informują, dlaczego zdecydowali się zawiesić kampanię wyborczą, zrezygnować z udziału w debatach i konwencjach wyborczych w związku z tragedią w kopalni Halemba. Trzy materiały dalej K. Marcinkiewicz poinformował o ogłoszeniu przetargu na projekt Mostu Krasieńskiego, a Hanna Gronkiewicz-Waltz spotkała się z marszałkiem sejmiku mazowieckiego Adamem Struzikiem. To powinno być bezpośrednio po sobie. TKW wszędzie podpisuje K. Marcinkiewicza „kandydat PiS na prezydenta Warszawy”. Wcześniej niezależnie od okoliczności pisano: „p.o. prezydenta Warszawy”. W materiale o moście Krasieńskiego powinien być podpisany jako „p.o. prezydenta”, bo mówił o decyzjach, które podpisał jako urzędnik.

21.11.

Materiał z dwóch "szynowych" wizyt kandydatów na prezydenta. Kandydatka PO zaprosiła dziennikarzy na przejażdżkę szynobusem, a kandydat PiS wizytował stację metra Marymont podczas odbiorów technicznych. Materiał przedstawiający same pozytywne propozycje obu kandydatów, bezkrytyki, zrównoważony.

Prowadząca podaje informację o wynikach badania wariografem (8 sek): po analizie poligrafologicznej stwierdzono, że Kazimierz Marcinkiewicz nie skłamał ani razu.

Materiał o przekazaniu pierwszych lokali komunalnych w przebudowanym i wyremontowanym bloku przy ul. Szegedyńskiej na Bielanach. Jedno z takich mieszkań otrzymała mama trojaczków, klucze wręczył jej p.o. prezydenta Kazimierz Marcinkiewicz. Nie ma przebitki na niego. Przy awarii metra K. Marcinkiewicza także nie było.

W forszpanowym materiale o opóźnieniu oddania Krakowskiego Przedmieścia brak pytania do K. Marcinkiewicza: Dlaczego rozpoczęliście remont na kampanię wyborczą? Z drugiej strony zrobienie materiału z informacjami jednoznacznie obciążającymi Urząd Miasta dobrze świadczy o TKW.

20.11.

Naszpikowana szczegółami informacja ze spotkań kandydatów na prezydenta. Wpierw sondaż popularności z Życia Warszawy, w którym Kazimierz Marcinkiewicz jawi się jako kandydat bardziej medialny, a Hanna Gronkiewicz-Waltz jako sympatyczniejsza. Potem ciąg informacji o spotkaniu Hanny Gronkiewicz-Waltz ze związkami nauczycielskimi i związkami sportowymi (sporo konkretów programowych), o spacerze K. Marcinkiewicza brzegiem Wisły (mówił o zagospodarowaniu Portu Praskiego) oraz poddaniu się badaniu wariografem (informuje, że nigdy nie kłamie).

Materiał kończy się podaniem wyników badań OBOP, w których Hanna Gronkiewicz-Waltz wygrywa 55 procentami w II turze. K. Marcinkiewicz miałby 45 proc. Jeden z bardziej wyczerpujących materiałów wyborczych w ostatnich TKW.

19.11.

Standardowe omówienie spotkania wyborczego. Tym razem konwencji samorządowej warszawskiego PiS. Bez setek i komentarzy. Prawie cały czas zbliżenie na mówiącego Kazimierza Marcinkiewicza. Dziennikarka relacjonuje: Kazimierz Marcinkiewicz zaapelował o stworzenie koalicji Po-PiS w Radzie Warszawy. Trochę szczegółów – ile miałyby głosów taka większość, kto byłby sekretarzem miasta, a kto wiceprezydentem. To wszystko mówione tak, jakby kandydat PiS powiedział to po raz pierwszy, tymczasem o koalicję PO-PiS apeluje już po raz następnym, najbliższych współpracowników też przedstawia po raz kolejny.

18.11.

Powrót do schematu omawiania spotkań wyborczych kandydatów na prezydenta. Bez zapowiedzi w forszpanie, bez setek i komentarzy. Ogólnie: „Kandydatka PO spotkała się z działkowcami na Woli i z mieszkańcami Koła. Mówiła o remoncie ul. Chłodnej i uchwalaniu planów zagospodarowania.”

Na pasku neutralny napis: „Kandydatka na Woli”.

17.11.

Cały TKW poświęcony awarii w STOEN (brak prądu i wody), która sparaliżowała miasto. Kurier składał się z sześciu materiałów i dwóch rozmów w studio. Jedną z tych części był materiał po konferencji w miejskim centrum zarządzania kryzysowego, który zdominowała wypowiedź Kazimierza Marcinkiewicza - setka trwała 57 sek. K. Marcinkiewicz wyjaśniał, że za awarię odpowiada STOEN, a to nie miejska firma, natomiast miejskie służby zareagowały szybko.

W rozmowie w studio dyrektor biura bezpieczeństwa wspominał, że miasto nie ma władzy nad STOEN, ale podpisało porozumienie, że STOEN będzie miasto informować, jakby się coś złego działo. K. Marcinkiewicz jednak stwierdził „Zażądałem wyjaśnień!” i wyszedł na dobrego gospodarza.

Opuszczenia: Tego dnia Marek Borowski zakomunikował, że nie poprze w II turze ani Hanny Gronkiewicz-Waltz, ani Kazimierza Marcinkiewicza. Materiał o tym ukazał się w ogólnopolskim wydaniu. Od kilku dni wiadomości warszawskie przeniosły się na arenę krajową.

14.11.

W materiale o stypendystach miasta im. JP II nie pokazano Kazimierza Marcinkiewicza, choć widać było, że pozował z nimi do fotografii. Podobnie nie pokazano K. Marcinkiewicza przy przekazywaniu miastu autobusów, policji - superszybkiego motocykla, a strażakom - nowoczesnego wysięgnika.

10.11.

Poradnik, jak głosować. Materiał potrzebny, właściwie umieszczony na pierwszej pozycji. Nie wypowiadają się politycy, ale komisarze wyborczy oraz mieszkanka, która ma nadzieję, że w komisjach będą jeszcze tłumaczyć, jak prawidłowo głosować.

9.11.

Materiał z kolejnych konferencji wyborczych zaczyna się od informacji, że Solidarność poparła Kazimierza Marcinkiewicza. Potem informacja o tym, że poseł PiS Karol Karski zaatakował kandydatkę PO za to, że jej mąż, jako współwłaściciel jednej z kamienic warszawskich podwyższa czynsz. Szef sztabu Hanny Gronkiewicz-Waltz tłumaczył, że mąż kandydatki jest tylko jednym z kilkunastu współwłaścicieli tej kamienicy. To była najdłuższa część tego materiału – 16 sek.

M. Borowski mówił o współpracy z Berlinem m.in. w sprawach ekologii. Pominięta informacja, że Borowski pojechał do Berlina m. in. po to, by przeprosić burmistrza Wowereita za nieobecność Kazimierza Marcinkiewicza podczas dni Warszawa-Berlin.

Jerzy Krzekotowski, kandydat komitetu Nasza Warszawa i Mazowsze, zwrócił uwagę na niepełnosprawnych – materiał 11 sek. Na koniec informacja, że Stowarzyszenie Obywatele dla Warszawy podsumowało kampanię samorządową w stolicy, ale bez informacji, jak to podsumowanie wyglądało.

8.11.

Otwarcie wiaduktów na rondzie Starzyńskiego. Relacja obiektywna, choć z długą wypowiedzią K. Marcinkiewicza.

Dwie konferencje – atak kandydatki PO na K. Marcinkiewicza, że obiecuje coś, czego nie może dotrzymać, bo mówi że „uruchomił” II linię metra. K. Marcinkiewicz tłumaczy, że uruchomił wszystkie prace związane z przygotowaniem przetargów, dokumentacji, a sama budowa ruszy w przyszłym roku. Pomieszanie ról: na krytykę K. Marcinkiewicza jako kandydata odpowiada K. Marcinkiewicz jako p.o. prezydent.

Jan Rokita atakuje go za premierowskie priorytety, odpowiada poseł PiS Karol Karski obok tematu. Konferencja Marcinkiewicza była natychmiast po konferencji Platformy - można go było zapytać o ripostę.

Ulubiony ostatnio temat wydłużenia linii SKM do Sulejówka. A w nim przypomnienie (ze zdjęciem) jak K. Marcinkiewicz 6 listopada przejechał się pociągiem SKM, a teraz nie realizuje zobowiązań. Skomplikowane kwestie uruchomienia SKM tłumaczy jednak już rzecznik prezydenta i rzecznik Zarządu Transportu Miejskiego.

7.11.

Manipulacyjny sposób fotografowania: M. Borowski albo z tyłu, albo źle oświetlona twarz, równie źle oświetlona twarz H. Gronkiewicz-Waltz, cienie robią wrażenie negatywne. K. Marcinkiewicz fotografowany najkorzystniej – ujęcie trzy czwarte, jasna twarz.

Dyskusja środowisk artystycznych z warszawskimi urzędnikami na temat przyszłości fabryki wódek Koneser na Pradze-Północ. Dziennikarka zaczyna od pytania z podtekstem: „Czy to miejsce będzie aspirowało kiedyś do miana „warszawskiego Kazimierza”?, ale materiał należy do obiektywniejszych

w TKW. Jest cień konfliktu, bo urzędnicy nie zaprosili na debatę szefów obecnych instytucji kultury znajdujących się w Koneserze, a to przecież oni tę fabrykę dla kultury odkryli. Jest wątek ceny (miasto chce wykupić od Skarbu Państwa budynek, ale Skarb proponuje zbyt wysoką cenę) i nawet Kazimierz Marcinkiewicz (jako prezydent, a nie kandydat PiS) nie mówi najdłużej ze wszystkich rozmówców (tylko 9 sek.), podczas gdy Anda Rottenberg -13 sek, a Małgorzata Owsiany (szefowa galerii „Wytwórnia”) - 10 sek. Nie udało się zmusić K. Marcinkiewicza do odpowiedzi konkretnej. Jest przekonany, że „znajdziemy lepsze rozwiązanie, niż kupowanie przez miasto za tak dużą gotówkę budynku fabryki”.

W materiale o lepszej przyszłości K. Marcinkiewicz był, ale w poprzednim - o nieprzemyślanym zamknięciu ul. Łodygowej – nie.

Omówienie konferencji trzech kandydatów: Jerzego Krzekotowskiego (11 sek), Kazimierza Marcinkiewicza (17 sek) i Marka Borowskiego (17 sek). O kandydacie „Naszej Warszawy i Mazowsza” dowiadujemy się jedynie iż: „wziął udział w debacie poświęconej problemom mieszkaniowym, a w dyskusji uczestniczyli także przedstawiciele deweloperów i wspólnot mieszkaniowych...” Co obiecywał kandydat nie wiemy mimo upływu 11 sekund.

W materiale o 5 sekund dłuższym o K. Marcinkiewiczu dowiadujemy się, że spotkał się z kibicami, zapowiedział budowę stadionu na Legii, wsparcie dla klubu CWKS Legia, nagrody dla sportowców i fundusz do podziału między najlepsze kluby sportowe.

Wrzucenie K. Marcinkiewicza mówiącego o stadionie Legii i nagrodach sportowych do worka z materiałami wyborczymi, podczas gdy kilka dni temu, kiedy mówił o tym samym stadionie, występował w TKW jako p.o. prezydenta pokazuje, że nawet dziennikarze pogubili się już kiedy K. Marcinkiewicz mówi kandydat PiS, a kiedy jako najwyższy urzędnik ratusza.

6.11.

Materiał o SKM: 2-sekundowa przebitka jak K. Marcinkiewicz wsiada do wagonu. Można to było sobie darować.

Standardowe omówienie spotkań przedwyborczych: od Jerzego Krzekotowskiego, za nim Kazimierz Marcinkiewicz, który spotkał się z przedsiębiorcami, Wojciech Wierzejski o uwłaszczeniu i komunikacji, a Hanna Gronkiewicz-Waltz o policji municypalnej. Na zakończenie bloku jeszcze raz o PiS – tym razem o kandydatach na radnych z Warszawy i Mazowsza, którzy zaprezentowali program informacji drogowej o miejscach i wydarzeniach historycznych: „Po drodze z historią”.

5.11.

Transmisja na żywo z konwencji PiS w ogólnopolskim TVP3 przez 70 min. Z konwencji H.Gronkiewicz-Waltz, tego samego dnia kilkusekundowa migawka w TKW.

2.11.

Informacja po konferencji w ratuszu, który ogłosił swój pomysł na zapewnienie bezpieczeństwa w szkołach – utworzenie wspólnie z nauczycielami, uczniami i rodzicami „mapy bezpieczeństwa placówek oświatowych”, czyli zidentyfikowanie zagrożeń w poszczególnych szkołach. Najdłuższa wypowiedź Kazimierza Marcinkiewicza (występuje jako p.o. prezydenta).

Standardowe omówienie kolejnych konferencji, na których kandydaci na prezydenta przedstawiają szczegóły swojego programu. Bez komentarzy. Bez setek. Marek Borowski o zdrowiu (17 s.), a Jerzy Krzekotowski (12 s.), nie bardzo wiadomo o czym. O Borowskim sporo konkretów: chce budować szpital na Ursynowie, wprowadzić elektroniczny system rejestracji pacjentów, Centrum Zdrowia Publicznego w każdej dzielnicy. O Krzekotowskim tylko, że „zapowiada wprowadzenie europejskiej strategii zarządzania miastem, która zakłada większy wpływ mieszkańców na podejmowanie decyzji. Ma to doprowadzić do poprawy bezpieczeństwa.”

Kazimierz Marcinkiewicz jako milcząca niespodzianka w przebitkach z odsłonięcia tablicy pamiątkowej poświęconej Leopoldowi Tyrmandowi. Z uśmiechem rozdaje ulotki o festiwalu „Niewinni czarodzieje”. Przebitka trwa krótko - 3 s., materiał ma 86 s.

31.10.

Informacja o planach wprowadzenia wspólnego biletu komunikacyjnego - aglomeracyjnego (dla Warszawy i 13 ościennych gmin). Pierwsza część wspólnego biletu obejmująca Warszawę - od 1 listopada, druga – od stycznia 2007. To dobra wiadomość dla warszawiaków i dojeżdżających do Warszawy. Jako pierwsza setka z p.o. prezydenta Warszawy. Marcinkiewicz obwieszcza: „Udało się! Mimo tak wielu instytucji udało porozumieć się...”. O szczegółach opowiadają już przedstawicielka kolei mazowieckich, samorządu Mazowsza, Zarządu Transportu Miejskiego i ekspert Stowarzyszenia na rzecz Przyjaznego Transportu.

Informacja o podpisaniu przez Kazimierza Marcinkiewicza (p.o. prezydenta) decyzji o zwrocie nieruchomości zagrabionych dekretem Bieruta. Bez setek – za to z przebitką: zbliżeniem na Marcinkiewicza podpisującego dokumenty. Przemilczenie, że to pierwsze nieruchomości, zwrócone w tej kadencji przez prezydenta Warszawy i że na podobne decyzje czeka blisko 2 tys. mieszkańców. Za to na pasku: „Doczekali się.” i zapowiedź, że w przyszłym tygodniu K. Marcinkiewicz podpisze kolejne decyzje.

Ogólnikowość omówień spotkań Włodzimierza Całka i Jerzego Krzekotowskiego: dowiadujemy się, że Włodzimierz Całka spotkał się z kibicami i zadeklarował współpracę z klubem, ale na czym ma ona polegać – nie wiadomo. Nie ma ani jednego zdania na temat, czy Całka popiera budowę stadionu na Legii za pieniądze miejskie, choć to pytanie TKW zadawał wcześniej trzem głównym kandydatom. Z relacji ze spotkania z Jerzym Krzekotowskim dowiadujemy się iż: „uważa on, że fundusze unijne nie zostały dotychczas w Warszawie należycie wykorzystane”. Na co i jak zamierza je wykorzystać? Nie wiadomo.

Żaden z kandydatów z „Wielkiej Trójki” nie spotkał się z tak pobieżnym potraktowaniem.

30.10.

Najważniejsza informacja dnia: zakończenie modernizacji schroniska dla zwierząt na Paluchu. Materiał zaczyna się od słów: „Najpiękniejsze i najnowocześniejsze schronisko dla bezdomnych zwierząt w Polsce – takie jest teraz schronisko na Paluchu.”. Urzędnicy opowiadają o nim w superlatywach, pojawia się p.o. prezydenta Kazimierz Marcinkiewicz. Oprowadza go dyrektor placówki. Brak informacji, że prezydent pojawił się w schronisku po raz pierwszy, odkąd objął urząd w Warszawie. Prezydent mówi: „Jeszcze wszystkiego chyba nie obejrzałem, ale to co widziałem, wygląda rewelacyjnie!”. Gospodarska wizyta Marcinkiewicza na Paluchu była nastawiona wyłącznie na pokazanie się przed kamerami przy inwestycji, o której nic złego nie da się powiedzieć. Efekt: Marcinkiewicz - gospodarz miasta dbający o zwierzęta, szczęśliwy z poprawy ich warunków życia w schronisku.

Omówienie spotkania H. Gronkiewicz-Waltz z kibicami Legii, którym kandydatka PO zadeklarowała, że popiera koncepcję Marcinkiewicza budowy stadionu na Legii za pieniądze samorządowe, natomiast nie zgadza się na wyłożenie funduszy miejskich na Stadion Narodowy na terenie obecnego stadionu X-lecia. Bez komentarza, bez setek, bez zdań odmiennych. Ton lekko pozytywny.

Na zakończenie TKW niespodzianka - przebitka na Kazimierza Marcinkiewicza (5 s.) podpisującego jakieś dokumenty. Pewnie dotyczą konkursu na Muzeum Sztuki Nowoczesnej, bo tego dotyczył 82-sekundowy materiał. K. Marcinkiewicz pojawia się w momencie, gdy słychać słowa: „Muzeum ma być pierwszą tego typu jednostką kulturalną w Polsce”. Sugestia: to zawdzięczamy temu człowiekowi. Na pierwszym miejscu TKW materiał o „najpiękniejszym w Polsce schronisku dla zwierząt”, na ostatnim o „jedynym w Polsce Muzeum Sztuki Nowoczesnej”. Oba z udziałem K. Marcinkiewicza, pracowitego prezydenta wyjątkowego miasta.

29.10.

Warszawski PiS robi konferencję o metropolii warszawskiej – a TKW to relacjonuje, rozbudowując ponad miarę, tym bardziej że omawiał już ten temat kilka dni wcześniej. A jeśli robi się z tego temat,

należałoby także spytać o zdanie opozycję.

27.10.

Podsumowanie kadencji Rady Warszawy w związku z odbywającą się tego dnia ostatnią sesją rady miasta. Dobór rozmówców obiektywny – mówią mieszkańcy potem reprezentanci wszystkich klubów w Radzie Miasta: PiS – Stanisław Wojtera (9 sek) – kandyduje w wyborach, LPR – Antoni Gut (11.5 sek) – kandyduje, Paweł Czekalski PO (11.5) kandyduje, Andrzej Golimont SLD – (9 sek) – kandyduje, Mirosław Szyber, Klub Samorządowy Radnych– 9 sek. (nie kandyduje). Na koniec kadencję w Warszawie ocenia prezydent Lech Kaczyński, Jego setka zajmuje jedną trzecią czasu i jest obca, bo Lech Kaczyński radnym nie był.

Opuszczenia: nie pojawiły się materiały z kolejnych konferencji kandydatów na prezydenta: Marek Borowski odniósł się krytycznie do zapowiedzi Kazimierza Marcinkiewicza o uruchomieniu w ciągu roku lotniska w Modlinie. Kandydat centrolewicy uznał zobowiązania kandydata PiS za nierealne i poparł to argumentami. TKW nie poinformował o tym widzów.

26.10.

Pierwszy materiał o tym, że na miejscu dzisiejszego stadionu X-lecia ma powstać narodowe centrum sportowe i stadion narodowy. Typowa propaganda sukcesu ekipy rządowo-samorządowej PiS. Jarosław Kaczyński na środku stadionu X-lecia: „Tu, w tym miejscu będzie wielki stadion narodowy...”. Minister sportu Tomasz Lipiec: „Na tym stadionie znów będą padać rekordy świata...”. Wątpliwość, że inwestycja może napotkać problemy, bo na bazarze pracuje pięć tysięcy prywatnych przedsiębiorców, rozwiewa p.o. prezydenta Warszawy, który stwierdza, że „dotarła informacja z innej dzielnicy, która chciałaby przyjąć bazar”. Ale nazwa dzielnicy nie pada, a dziennikarka nie weryfikuje realności deklaracji urzędników, nie pyta o nie kupców ani zarządcy bazaru. Także temat funduszy na inwestycję został ominięty.

Opuszczenia: Marek Borowski przedstawiał swój program antykorupcyjny. Mówił m.in. o jawności w dostępie do informacji, obiecywał ogłaszanie konkursów na wszystkie merytoryczne stanowiska w urzędzie miasta. W TKW zabrakło miejsca nawet na standardowe, krótkie omówienie tej konferencji.

25.10.

Materiał o uroczystościach wmurowania kamienia węgielnego i zawieszenia wiechy pod budowę domów komunalnych w dwóch dzielnicach – na Targówku i Białołęce. W obu wypowiadają się burmistrzowie: Romuald Gronkiewicz z Targówka – PiS (11.8 sek) i Jerzy Smoczyński z Białołęki – lokalny komitet „Gospodarność”(12 sek). Obaj kandydują na radnych i obaj mieli szansę zaistnieć w pozytywnym kontekście, który tylko trochę neutralizuje zadane na początku przez dziennikarkę pytanie: „Czy uroczystości mają związek z wyborami samorządowymi?” Za chwilę sama odpowiada na nie: „Jeśli tak, to wybory powinny odbywać się częściej niż co cztery lata...”.

Tradycyjne omówienie kampanii wyborczej, prowadzonej przez kandydatów na prezydenta. Debata o problemach służby zdrowia Bez setek. Obecni– Hanna Gronkiewicz-Waltz i Marek Borowski. Jako pierwsza podana informacja, że Kazimierz Marcinkiewicz i Wojciech Wierzejski nie pojawili się na niej, choć byli zaproszeni.

Informacja o Sudance, która urodziła dziecko w tramwaju i o tym, że od p. o. prezydenta Warszawy Kazimierza Marcinkiewicza dostanie ono dożywotnią kartę miejską. W trakcie materiału przebitka na Marcinkiewicza, który z bukietem kwiatów wchodzi do szpitalnej sali, w której leży Sudanka. Manipulacją byłoby nie pokazanie go, gdy zareagował w niecodziennej sytuacji.

23.10.

Plany budowy stacji metro Słodowiec. Na budowę zajeżdża premier i minister rozwoju regionalnego, żeby powiedzieć, że rząd właśnie przerzucił europejskie pieniądze z innych inwestycji komunikacyjnych na warszawskie metro. Dowiadujemy się, że:

1. To premier dzieli środki.
2. Warszawski samorząd ma poparcie rządu (stąd to przesunięcie środków);
3. K. Marcinkiewicz obiecuje, że wykorzysta te pieniądze – oczywiście jeśli go wybierzemy, bo jak nie, to samorząd warszawski nie będzie miał poparcia rządu.
4. K. Marcinkiewicz przewija się w materiale, ale nie ma setki i TVP nawet nie zaliczy mu czasu, a w materiale o kampanii wyborczej dziś w ogóle go nie ma.

22.10.

Kolejny materiał zrobiony z omówienia spotkań wyborczych kandydatów na prezydenta. Konwencja Hanny Gronkiewicz-Waltz (PO) na Ochocie (obrazki 12 sek) i spotkanie Kazimierza Marcinkiewicza (PiS) w parku praskim (10 sek). W tym samym materiale omówienie konferencji byłego prezydenta Warszawa Pawła Piskorskiego, który zakłada nowe stowarzyszenie, mające zajmować się monitoringiem kandydatów na prezydenta (14 sek). Na pasku w trzech częściach jednakowy napis: „Spotkania przedwyborcze”.

21.10.

Uważny widz TKW powinien się przyzwyczaić, że materiały z kampanii wyborczej kandydatów na prezydenta Warszawy pojawiają się jako niespodzianka po wewnętrznym forszpanie, czyli po drugich zapowiedziach Kuriera. W pierwszej zapowiedzi tych spotkań nigdy nie ma. Widoczna jest też metoda prezentacji tego, co mówią kandydaci. W omówieniu kampanii Marka Borowskiego, który przedstawiał swój program dla Ursynowa (20 sek) i Kazimierza Marcinkiewicza, który o programie mówił w Śródmieściu (26 sek) dziennikarz stosuje te same dystansujące formy: „Kandydat obiecał.., zapowiedział, zobowiązał się...”. Na pasku neutralny napis: „Kampania w stolicy”.

20.10.

W tym TKW tylko jeden materiał stricte wyborczy. Omówienie spotkania kandydatki PO Hanny Gronkiewicz-Waltz z kupcami z Nowego świata (15 sek) i apelu kandydata PiS Kazimierza Marcinkiewicza do Platformy o powyborczą koalicję PO-PiS w Warszawie (20 sek) – łącznie z omówieniem odpowiedzi szefowej stołecznej Platformy, Małgorzaty Kidawy-Błońskiej). Materiał neutralny i wyważony.

19.10.

Relacja z obrad sesji Rady Warszawy, na której radni zajmowali się sprawami tzw. dekretowców, czyli osób którzy walczą o zwrot nieruchomości zagrabionych po wojnie dekretem Bieruta.

To materiał który jest przykładem, jak właściwie dobrać rozmówców i zrównoważyć ich tak, by każda opcja polityczna mogła się wypowiedzieć i nie wzbudzić podejrzeń, że autor faworyzuje kogokolwiek. W setkach – na początku i na końcu materiału mówią mieszkańcy, których problem dotyczy (łącznie cztery osoby – 22 sek).

Radni przedstawiają powody głosowania poszczególnych klubów za i przeciw. Kolejno: Wojciech Starzyński (PiS) – 7 sek (kandyduje w tych wyborach na radnego), Ryszard Syroka (SLD) – 6 sek (kandyduje), Paweł Czekalski (PO) – 9 sek. (kandyduje). Potem wypowiadają się przedstawiciele stowarzyszenia, które występuje w obronie dekretowców Ryszard Bill (Partia Demokratyczna) – 7 sek (kandyduje) i przedstawiciel urzędu miasta Marcin Bajko – 7 sek (nie kandyduje).

Materiał przedstawia w sposób wyczerpujący wszystkie strony konfliktu. Bez zarzutu.

Omówienie dziennikarskie po konferencji Kazimierza Marcinkiewicza i Zbigniewa Ziobry, zwołanej w ratuszu po to, by Marcinkiewicz opowiedział o wyznaczeniu nagrody za schwytanie sprawców zabójstwa barmanki znalezionej na Polu Mokotowskim a Ziobro, o zagwarantowaniu bezpieczeństwa dla świadków morderstwa. Obaj przedstawieni w pozytywnym świetle – jako szeryfowie, którzy szybko reagują w drastycznych sytuacjach. W tym przypadku nic złego, reakcja rzeczywiście była szybka. W trakcie, gdy prowadzący Kurier czyta omówienie, częste zbliżenia na mówiącego p.o. prezydenta.

Opuszczenia: wczoraj rozegrała się pierwsza potyczka między kandydatami na prezydenta – doradca Marcinkiewicza zaatakował Hannę Gronkiewicz-Waltz, że kradnie mu pomysły wyborcze i nie ma swoich (chodziło o zaprezentowaną dzień wcześniej wizję H. G-W w formie mapy satelitarnej – z której była relacja we wczorajszym TKW). Kandydatka Platformy odpowiedziała również atakiem na Marcinkiewicza. O tym w TKW ani słowa.

18.10.

Omówienie konferencji Hanny Gronkiewicz-Waltz, która przedstawiła na mapie swoją wizję rozwoju Warszawy. Brak setek. Brak komentarzy. Napis na pasku: „Warszawa moich marzeń 2006-2014”. Zapowiedź w forszpanie dotyczyła zgłoszeń kandydatów na prezydenta, materiał natomiast zaczynał się od słów: „Blok PiS-PO nie powstanie...”. Jako pierwszy wypowiadał się szef warszawskiego PiS Wojciech Dąbrowski (14 sek), który podkreślał, że PiS do wyborów pójdzie samo. Zabrakło natomiast przedstawiciela Platformy, który również mógłby powiedzieć, dlaczego PO nie chce iść w bloku z PiS. Dziennikarz przedstawił (również graficznie) kto z kim w Warszawie się blokuje. A dopiero po tym nastąpiła część poświęcona rejestracji kandydatów. Usłyszeliśmy, że jest ich 10, a jacy to kandydaci można było przeczytać na grafice, choć zdjęcia i podpisy pod niektórymi były pomyłone.

Uzasadnione było zacytowanie Henryka Dzido (Samoobrona Ruch Społeczny), który w ostatniej chwili wycofał się z kandydowania (9 sek) i pani z komisji wyborczej, (2 sek), która mówi, że „pracujemy i czekamy na kandydatów”. Nie wiadomo, dlaczego pojawia się jeden kandydatów niezależnych – Włodzimierz Całka (Komitet Nasze Miasto), który długo mówi o tym, że warszawiacy nie poznali jeszcze programów kandydatów (17.2 sek). To jedyny kandydat na prezydenta, który ma możliwość wypowiedzenia się.

Opuszczone: Tego dnia kandydat centrolewicy Marek Borowski spotykał się z przedsiębiorcami. W TKW o tym ani słowa.

17.10.

Pod hasłem „Kampania wyborcza” trzy w jednym: skrótowa, pobieżna relacja z apelu szefa warszawskiego PiS do Platformy Obywatelskiej o wspólne blokowanie list wyborczych i odpowiedź odmowna szefowej PO. Potem równorzędne czasowo relacje z konferencji K. Marcinkiewicza (kandydata PiS) w sprawie programu sportowego dla Warszawy (11.1 sek) i spotkania Marka Borowskiego (kandydata centrolewicy) z mieszkańcami Pragi Północ (10.4 sek). Bez setek.

Przy omówieniu konferencji K. Marcinkiewicza dziennikarka mówi: „Marcinkiewicz przedstawił program „Warszawa stolicą sportu”, zapowiedział organizację olimpiady”, wymienia kilka innych konkretów. Materiał jest spójny. Przy Borowskim stwierdza: „Kandydat spotkał się z mieszkańcami Pragi, obiecał...”. Kończy zdaniem: „spotkał się też z kupcami”, ale co z tego spotkania wynikało, już nie wiadomo.

Materiał dotyczy otwieranych następnego dnia przez urząd miasta trzech Ogólnomiejskich Punktów Obsługi Mieszkańca, w których warszawiacy będą mogli załatwiać kilka urzędowych spraw bez konieczności biegania po urzędach. Obecność Kazimierza Marcinkiewicza (jako p.o. prezydenta, nie kandydata PiS) w tym materiale zbędna, bo stwierdził tylko, że „wzorujemy się na bankach, które wychodzą bezpośrednio do ludzi ze swoimi biurami”. Jego wypowiedź (7.7 sek) poprzedziły trzy setki nagrane z przypadkowymi młodymi osobami spotkanymi w metrze, które mówią (łącznie 8.4 sek) jak to dobrze, że powstają takie punkty.

W drugiej części materiału autorka zwraca uwagę, że w urzędzie na Mokotowie mieszkańcy nie mogą doczekać się wydziału obsługi mieszkańców. O wyjaśnienie, dlaczego tak jest, nie poprosiła jednak p.o. prezydenta Warszawy, tylko naczelnika wydziału z mokotowskiego urzędu (Jerzy Adamowicz – 12.2 sek). Dlaczego więc wcześniej dziennikarka wybrała na rozmówcę K. Marcinkiewicza? Tego dnia nie było konferencji, na której p.o. prezydenta chwaliłby się otwarciem punktów obsługi, więc można było zapytać urzędników, którzy za tworzenie POM byli odpowiedzialni.

16.10.

Pierwsza wiadomość (zapowiedziana w forszpanie) zaczyna się od zdecydowanie pozytywnego

zdania: „Kazimierz Marcinkiewicz wskazał winnych opóźnień otwarcia Trasy Siekierkowskiej (kolejnego odcinka – od węzła Marsa) i zapowiedział surowe kary”. W materiale nie ma jednak mowy o konkretnych karach. Cały materiał oparty jest na wizycie K. Marcinkiewicza, jako p.o. prezydenta na budowie Trasy Siekierkowskiej. W sobotę trasa miała być otwarta, ale firma Budimex późno w piątek dostarczyła dokumenty, a inżynier ruchu nie chciała ich podpisać. K. Marcinkiewicz pojechał na plac budowy by „godzić zwaśnione strony”. Przepraszył warszawiaków za opóźnienie, mówił o urzędniczej służbie mieszkańcom. Materiał zdecydowanie pozytywny dla Marcinkiewicza.

Szpital na Ursynowie. Nie ma planu, są tylko zamiary, ale występuje dobry minister, który da mieszkańcom Ursynowa duży szpital, bo teraz na Mokotów mają daleko. Dobry K. Marcinkiewicz, da nowoczesny mammograf (setki Religi Marcinkiewicza, 11 i 17 s), potem informacja, że opozycja jest za i 7 s. wypowiedzi Borowskiego i Kozłowskiego (szef sztabu H.Gronkiewicz-Waltz), że lokalizacja w pobliżu Centrum Onkologii jest dobra pod szpital.

Informacje ze spotkania Marka Borowskiego z ludźmi kultury i konferencji Komitetu Wyborczego Zielonych, którzy przedstawiali swój program. Przed materiałem prowadząca zapowiedziała „Kampania w toku. Dziś swój program przedstawili Zieloni, a Marek Borowski spotkał się z ludźmi kultury”, ale materiał zaczął się od Borowskiego (10.7 sek), potem omówiono program Zielonych (11.2). Najważniejszy obrazek – pisząca ręka z długopisem.

Materiały wyborcze i pseudowyborcze wyparły tego dnia na ostatnie miejsce w TKW nawet taką wiadomość, że wiele administracji nie włączyło jeszcze mieszkańcom kaloryferów.